

Antoni Romuald Chodyński, Grzegorz Żabiński

**Zespół średniowiecznych mieczy  
z kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku  
i Muzeum Narodowego w Szczecinie**

**Selected medieval swords  
from the collections amassed by the Malbork Castle Museum  
and the National Museum in Szczecin**

**Abstrakt:** Artykuł prezentuje wybrane znaleziska mieczy z okresu pełnego (XI–XIII wiek) i późnego (XIV–XV wiek) średniowiecza z terenów dawnego Państwa Zakonnego w Prusach, które przechowywane są obecnie w kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku i w innych zbiorach, a także zespół siedmiu mieczy średniowiecznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Obok zagadnień typologicznych i chronologicznych szczególną uwagę zwrócono na kwestie znaków, inskrypcji i zdobień na mieczach. W wielu przypadkach pozwalają one na powiązanie omawianych egzemplarzy ze sferą dewocyjno-religijną, co jest szczególnie istotne w kontekście wypraw krzyżowych prowadzonych przez rycerzy zakonu niemieckiego i ich zachodnioeuropejskich gości przeciwko pogańskim Bałtom. W pracy zostały także wskazane analogie mieczy „krucjatowych” z innych części Europy. Analiza znaków na głowniach mieczowych dała podstawę do wysunięcia przypuszczeń na temat możliwych ośrodków produkcji.

**Słowa kluczowe:** średniowiecze, miecze, znaki, inskrypcje, krucjata, Prusy

**Abstract:** The article examines selected swords from high medieval and late medieval period (the 11<sup>th</sup>–13<sup>th</sup> century and 14<sup>th</sup>–15<sup>th</sup> century respectively) from the territory of the former State of the Teutonic Order in Prussia which are currently stored in the Malbork Castle Museum as well as in other collections, and a group of seven medieval swords from the National Museum in Szczecin. Apart from typological and chronological issues, also signs, inscriptions on swords and their decoration were examined. In many cases, they allow for linking the discussed objects with the devotional and religious sphere, which is particularly important in the context of crusades led by the knights of the Teutonic Order and their West-European companions against the pagan Balts. The paper also presents analogies of “crusade swords” from other parts of Europe. Based on the analysis of the signs on the sword blades possible production centres have been specified.

**Keywords:** medieval period, swords, marks, inscriptions, crusade, Prussia.

## 1. Uwagi do stanu badań nad bronią białą z uwzględnieniem mieczy średniowiecznych

Bronioznawcy polscy słusznie krytykowali wiele prac zachodnioeuropejskich badaczy<sup>1</sup> za ich nieznajomość materiału zabytkowego z Polski i innych krajów środkowowschodniej Europy (zob. np. Głosek 2003; 1990). Jak dotąd niewiele się w tej kwestii zmieniło. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy była bariera językowa i brak prezentacji wyników badań w językach zachodnioeuropejskich. Dopiero w ostatnich latach pojawiły się z zakresu bronioznawstwa publikacje autorów polskich w języku angielskim, dotyczące głównie okresu średniowiecza i początku ery nowożytnej<sup>2</sup>.

Z satysfakcją odnotować należy wydanie w 2011 roku tomu jubileuszowego, ofiarowanego profesorowi Marianowi Głoskowi w 70. rocznicę urodzin – *Non sensistis gladios*. Zamieszczono w nim liczne rozprawy polskich autorów na temat mieczy, głównie średniowiecznych<sup>3</sup>, oraz nieliczne – autorów zagranicznych, w tym Marka Aleksicia z Uniwersytetu w Belgradzie (Aleksić 2011) i Anny Stalsberg z *Institute of Natural History and Archaeology* w Trondheim w Norwegii (Stalsberg 2011).

Wiele interesujących uwag o broni średniowiecznej (w tym o mieczach) zamieścił w swoich opracowaniach Jan Szymczak, mediewista z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego (Szymczak 2008; 2017). Najobszerniejsza jest bibliografia najśłynniejszego polskiego miecza koronacyjnego – Szczerbca<sup>4</sup>. Zainteresowanie bronioznawców przynajmniej od 1974 roku wzbudzał również inny miecz, tzw. miecz św. Piotra z poznańskiej archikatedry (zob. np. Głosek, Kajzer 1974; Głosek 2011; Gałek 1995). Ten bardzo ciekawy zabytek doczekał się omówienia anglojęzycznego, zawierającego też wyniki

---

<sup>1</sup> Na przykład H. Seitza, autora dwutomowego dzieła *Blankwaffen*, Braunschweig 1965.

<sup>2</sup> Wymienić należy zwłaszcza opracowania zamieszczane w łódzkim periodyku wydawanym przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN: „Fasciculi Archaeologiae Historicae”, w tomach VIII–XV (1995–2003) oraz zamieszczone w „Acta Archaeologica Lodziensia” 47 z 2001 r. (tytuł numeru *Warfare in the Middle Ages*) teksty w językach konferencyjnych takich autorów, jak: Danièle Alexander-Bidon, Antoni Romuald Chodyński, Sven Ekdahl, Mateusz Soliński, Jean-Claude Hélas, Wojciech Iwańczak, Johny De Meulemeester i André Matthys, Andrzej Nowakowski, Jan Szymczak, Z satysfakcją należy także zauważyć, że w jednym z czołowych polskich czasopism poświęconych wojskowości średniowiecza, w „Acta Militaria Mediaevalia”, redagowanym przez dr. Piotra N. Kotowicza, już od dłuższego czasu dominują artykuły anglojęzyczne.

<sup>3</sup> Betiuk, Kucypera, Pudło 2011; Cetwiński 2011; Chodyński 2011; Demkowicz 2011; Iwańczak 2011; Kajzer 2011; Kotowicz, Glinianowicz 2011; Ławrynowicz 2011; Zdaniewicz 2011.

<sup>4</sup> Wspomnijmy tu jedynie o kilku najważniejszych publikacjach: Nadolski 1968a; Chodyński 2007a; Żygulski jun. 2008; Biborski, Stępiński, Żabiński 2009; 2011; zob. też Marek 2017, 93, 95–96, 103, 129–130, 335, ryc. 178c.

badań technologicznych (Stępiński, Żabiński, Nosek 2015; Nosek, Stępiński 2011). Jeszcze inną problematykę, dotyczącą mieczy w użyciu krzyżowców, podjął jeden z autorów obecnego tekstu (Chodyński 2008)<sup>5</sup>. Ponadto wiele interesujących uwag na temat mieczy znalazło się w opracowaniu P.A. Nowakowskiego poświęconym arsenałom rycerstwa polskiego w średniowieczu (2006). Osobno wymienić trzeba najnowsze studia poświęcone technologii główni mieczowych (w tym średniowiecznych) i innej długiej broni siecznej z ziem polskich (Rybka 2011; Żabiński, Stępiński, Biborski 2014; Gan, Hensel 2015; Biborski *et al.* 2012). W przeglądzie bibliografii mieczy średniowiecznych nie możemy pominąć publikacji związanych z badaniami inskrypcji zdobiących głównie i główce mieczy oraz ich symboliki<sup>6</sup>. Wiedzę o średniowiecznej broni białej, w tym mieczach, kordach i puginach, poszerzył Lech Marek (2004; 2005; 2006; 2008; 2014a; 2014b; Marek, Stolarczyk 2011). Na koniec warto wskazać wybrane opracowania symboliki zawartej na militariach średniowiecznych, głównie mieczach, pochwach i na okuciach tej broni: Sobolewski 1998; Pleszczyński 2010; Marek 2017.

Od lat 90. XX wieku podejmowane są próby wydawania katalogów polskich wystaw eksportowych w wersjach obcojęzycznych<sup>7</sup> oraz indywidualnych rozpraw naukowych, głównie w języku angielskim, zamieszczanych w serii *Studies on the History of Ancient and Medieval Art of Warfare* (Mielczarek 1993; Nowakowski A. 1994; Świętosławski 1999). W związku ze wspomnianym brakiem orientacji badaczy zachodnioeuropejskich w polskojęzycznej literaturze poświęconej mieczom rozwiniętego średniowiecza z ziem polskich opublikowaliśmy na ten temat przyczynę w czasopiśmie „The Journal of the Arms & Armour Society“ (Chodyński, Żabiński 2011). Chcąc z kolei przybliżyć poczynione tam spostrzeżenia czytelnikowi polskiemu, zdecydowaliśmy się na przedstawienie w języku polskim rozwiniętej wersji tego artykułu, uzupełnionej o najnowszy stan badań.

Kilku zdań wyjaśnienia wymaga przyjęta w tym artykule nomenklatura. Umowna nazwa miecz rycerski odnosi się do okazów stylistycznie wiążących się z rozwiniętym (XII–XIV wiek) i późnym gotykiem (XV i początek XVI wieku);

---

<sup>5</sup> Warto również wskazać szereg innych prac poświęconych mieczom: Biborski, Stępiński, Żabiński 2004; Biborski, Żabiński 2006; Głosek, Makiewicz 2007; Krzyszowski, Michalak, Stępnik 2014; Kucypera, Muzolf, Rybka 2012; Kuśnierz 2010; Ławrynowicz, Wasiak 2015; Pudło 2014a–b; Załuski 2013; Michalak 2019; 2011).

<sup>6</sup> Zob. np. Głosek, Kajzer 1976; 1975; Sachs 1986; Głosek, Makiewicz 1994; 1997; 2007; Marek 2017.

<sup>7</sup> Dla przykładu: *Waffen aus Vier Jahrhunderten. Europäische und orientalische Waffen aus der Sammlung des Nationalmuseums Kielce. Katalog zur Ausstellung im Museum Höxter-Corney, Mai–November 1999* (komisarze wystawy: Ryszard de Latour, Jan Główka, Werner Altmeier, Holger Rabe). Höxter 1999.

specyficzne dla tego okresu cechy występują w rzemiośle artystycznym, w kutyh wyrobach z żelaza i odlewanych elementach z metali kolorowych. Stosujemy tę nazwę: po pierwsze, ze względu na głównego użytkownika (jest jednak rzeczą oczywistą, iż w wiekach średnich miecz używany był nie tylko przez przedstawicieli stanu rycerskiego); po wtóre, ze względu na klasyczną formę, proporcje i wyważenie masy (środek ciężkości znajduje się mniej więcej w połowie zastawy głowni). Obok kopii miecz był w średniowieczu głównym orężem rycerza. Znane są przykłady mieczy rycerskich, które pełniły również rolę ceremonialną (Szczerbiec). Ze względu na konstrukcję uchwytu rękojeści możemy natomiast wyróżnić miecze jednoręczne, półtoraręczne i dwuręczne (grupy takich mieczy prezentowane są w materiale poniżej). Terminologia taka oczywiście nie pokrywa się dokładnie z nazewnictwem średniowiecznym, wydaje się jednak precyzyjniejsza, choćby z uwagi na fakt, że miecze z późnego średniowiecza i początku okresu nowożytnego można określić mianem długich – zarówno okazy z długą głownią i z rękojeścią umożliwiającą uchwyt oburącz, używane z konia oraz pieszo, jak i typowe dwuręczne miecze piechoty.

#### **Pochwała miecza kuźnika Walentego Roździeńskiego z 1612 roku**

Ozdobą jest u boku wielką zawieszony  
Miecz z dobrego żelaza, w boju doświadczony.  
Tymci, drudzy do sławy wielkiej przychodzili  
I herbow, znakow sobie szlacheckich nabyli.  
Perseusz stąd otrzymał nieśmiertelną sławę  
Iż okrutnej Meduzie uciął mieczem głowę,  
Która – jako udają – tak nieszczęsna była,  
Że wzrokiem swym straszliwym ludzi zabijała.

(Roździeński 1948, 82).

Pochwała miecza Walentego Roździeńskiego pochodzi z jedyne go w swoim rodzaju staropolskiego poematu hutniczego, wyjątkowego nawet w skali literatury światowej. *Officina Ferraria abo Huta i warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego* napisana została w latach 1601–1611 przez kuźnika znającego wartość pracy kowalskiej, wydana w Krakowie w 1612 roku. O pierwszym polskim hutniku-literacie wiemy jednak niewiele (Pollak 1933; Piaskowski 1991). Z całej treści przytoczonego fragmentu poematu szczególnie dla nas interesujący jest pierwszy wers, odnoszący się do sposobu noszenia miecza „u boku”. Miecz był zasadniczą bronią i atrybutem stanu rycerskiego, noszonym przy lewym boku (podobnie jak kordy, długie sztylety i tasaki) (Ławrynowicz 2011, 240). Na pasie przy prawym boku zawieszano *basilardy* – krótką broń białą – zarówno dłuższe dwusieczne, jak i krótsze jednosieczne z głowniami w przekroju trójkątnymi (Ławrynowicz 2011, 239–240).

Poemat Rożdżeńskiego przypominamy ze względu na niecodzienne znaleziska kilku mieczy średniowiecznych, wydobytych w latach 80. XIX wieku i w 1994 roku z dna niewielkiej rzeki Tiny (Tejny) i jej kanału, płynącej na południowy zachód od Elbląga, wpadającej do Zalewu Wiślanego<sup>8</sup>. Jednemu z tych mieczy – wyróżniającemu się, cennemu dla kultury materialnej znalezisku archeologicznemu<sup>9</sup> – postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej.

## **2. Miecz krzyżowca znaleziony w rzece Tinie koło Elbląga ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku (MZM/mt/535)**

### **2.1. Analiza typologiczna**

Średniowieczny miecz wydobyty z Tiny (inna nazwa: Tejna) w okolicach wsi Tropy Elbląskie, obecnie znajdujący się w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku (MZM/mt/535), pomimo mocnego zagięcia głowni spowodowanego wielowiekowym naciskiem kamienia lub kłody zachowany był w dość dobrym stanie. Po skomplikowanych pracach konserwatorskich odzyskał wiele ze swojego pierwotnego wyglądu i pierwotnej, szlachetnej proporcji (ryc. 1:1–3).

Miecz – o całkowitej długości 125,5 cm, obosiecznej głowni długości 100 cm, szerokości przy zastawie 5,9–5,0 cm i grubości w przekroju 0,6–0,5 cm – zwęża się symetrycznie ku ostremu sztychowi. Obustronne zbrocze – zaczynające się od trzpienia o szerokości ok. 4 cm, zwężające się od 2/3 długości głowni i zanikające w 3/4 tej długości – pozostawia centymetrową szerokość płaszczyzn w kierunku każdej z krawędzi tnących.

Smukły jelec, długości 20,2 cm, zachowuje bardzo słabą krzywizną linii skierowanej ku głowni, w części środkowej jest pogrubiony. Ramiona jela rozszerzają się na końcach, w przekroju zbliżone są do kwadratu (1,5 × 1,1 cm), od strony uchwytu rękojeści zachowują płaszczyznę o linii prostej, od strony głowni linię o delikatnym łuku.

Głowica jest obła, kolista, szersza u podstawy, węższa przy trzpieniu, pięciopłaszczyznowa o wys. 4,5 cm, szer. 5,7 cm, z przednią (rewers) i tylną (awers)

---

<sup>8</sup> Miecz średniowieczny wydobyty z rzeki Tiny wpisany został do księgi Działu Militariów Muzeum Zamkowego w Malborku pod numerem: MZM/mt/535. Drugi znaleziony został w sąsiedztwie pierwszego w tym samym 1994 r. przez tych samych pracowników udrażniających przepływ wody w Tinie, zakupiony do zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i wpisany do inwentarza pod numerem: MWP 54500\*. Zob. też Siciński 2000, 63–64.

<sup>9</sup> Andrzej Nadolski tak scharakteryzował zabytki archeologiczne zawierające elementy kulturowe: „na dłuższy czas zerwały związek z żywą kulturą swego społeczeństwa. Spoczywając pod przykrywką gleby, we wnętrzu grobów albo na dnie wód oczekują na chwałę celowego lub przypadkowego «odkrycia». Ona to dopiero zwraca je do inwentarza czynnej kultury, dokąd jednak trafiają już nie jako przedmioty używane zgodnie ze swym przeznaczeniem, lecz jako «zabytki», jako pamiątki i świadectwa dalszej czy też bliższej przeszłości” (Głosek, Nadolski 1970, 12–13).

tarczka sercowatą, zbliżoną do formy cebulastej, która skierowana jest ostrym końcem ku nitowi mocującemu głowicę z trzpieniem (wymiary tarczki: wys. 3,3 cm, szer. 3 cm).

Napisy, zdobienia i znaki znajdują się na zastawie, po obu stronach zboczca i obu stronach głowicy (awers i rewers) oraz na jej dookolnej, wąskiej płaszczyźnie. Inskrypcje na obu stronach zboczca różnią się treścią. Wszystkie prócz znaku na trzpieniu były niegdyś nabite żółtym metalem, wklepanym w uprzednio wykonane rowki<sup>10</sup>.

W klasyfikacji chronologiczno-formalnej głowni mieczowych Ewarta Oakeshotta z uzupełnieniami Mariana Głoska malborski miecz z Tyny pod względem ogólnych proporcji nie ma jednego wyraźnego odpowiednika typologicznego. Przejawia cechy charakterystyczne zarówno dla typu XVIa, jak i typu XVII, choć z przewagą tego ostatniego. Datowanie typologiczne wskazywałoby na XIV – początek XV wieku (Głosek 1984, 29; Oakeshott 2000, IX) (ryc. 1:1). Podobnie jelec wydaje się być najbliższy typowi 2 (Głosek 1984, 27; Oakeshott 2000, IX).

Głowica jest tym elementem, który najczęściej ulegał zmianom formalnym. Pośród XIV-wiecznych mieczy z ziem polskich, a także z Europy Zachodniej i Środkowej, najbardziej popularną była dyskoidalna głowica, płaska, w widoku z przodu oktagonalna (typ G3) lub podobna z fasetowymi krawędziami (typ H2) (Głosek 1990, 113). Nie ma żadnego powodu, aby sądzić, że głowica miecza z Tyny była nitowana wtórnie. Należy ją uważać za integralnie związaną z tym mieczem od początku jego powstania. W świetle typologii głowic średniowiecznych według E. Oakeshotta i M. Głoska wskazać można na typ J (Głosek 1984, 26, ryc. 3; Oakeshott 2000, X) (ryc. 1:3). Forma głowicy, zbliżona do okazu z Tyny, różni się w szczególności sercowej płaszczyzny tarczowej rewersu i awersu. Według typologii Oakeshotta płaszczyzna ta jest o wiele mniejsza aniżeli w głowicy omawianego miecza. Skoro podaną przez siebie formę autor zakwalifikował na początek XIV wieku, to czas powstania głowicy miecza z Tyny – o pełniejszej tarczce, zajmującej większą powierzchnię – należałoby przesunąć w głąb tego stulecia<sup>11</sup>.

Omówione wyżej elementy złożone w całość pozwalają datować miecz rycerski z Tyny na 2. połowę XIV wieku. Formalnie zbliżony jest on do miecza ze zbiorów *Východoslovenskeho Muzeum* w Koszycach, datowanego na 2. połowę XIV wieku, z napisami oraz znakami na głowni wypełnionymi

<sup>10</sup> Chodyński 2007b; zob. też Marek 2014a, 55, 190, ryc. 20d; Kwiatkowski 2016, 338, ryc. 31c; Chodyński, Zabiński 2011, 111–113, Fig. 1–3, 128–129.

<sup>11</sup> Zob. Oakeshott 2000, 153, 156, 160–162, gdzie na początek XIV wieku datowane są miecze z głowniami XVIa i głowicami J i K, zaś te z głowniami XVII i podobnymi głowicami H1 na 2. połowę tego stulecia.

żółtym metalem (Głosek 1984, tabl. XXXI, ryc. 1, 142, nr kat. 58). Na 2. połowę XIV wieku datowana jest największa liczba mieczy z ziem polskich. W późnym średniowieczu popularnością cieszyły się okazy o głównej znacznej długości, jednak niewiele przekraczającej 100 cm, przystosowanej zarówno do cięcia, jak i kłucia<sup>12</sup>. Podobne cechy charakteryzujące miecz z Tiny czynią z niego uniwersalną broń XIV-wiecznego rycerza. Wyjątkowości temu zabytkowi przydaje głowica oznaczona krzyżami równoramiennymi oraz napisy i znaki.

## **2.2. Napisy, znaki i zdobienia miecza wydobytego z rzeki Tiny (MZM/mt/535)**

Napisy i inne zdobienia są ważnym uzupełniającym elementem broni. Spośród 491 skatalogowanych przez M. Głoska mieczy, 82 opatrzone są napisami; pominięte zostały jednak egzemplarze z inskrypcjami zachowanymi fragmentarycznie lub nieczytelnymi (Głosek 1984, 103–118). Autor podał w wielu przypadkach możliwe miejsca produkcji tej broni oraz podjął niełatwe zadanie interpretacji funkcji sygnatur i inskrypcji. Ustalił m.in. dwie kategorie znaków mieczowych: 1. umieszczane na trzpieniu, a zatem niewidoczne po oprawieniu, 2. uwidocznione na głównej. Pierwsza kategoria to znaki kowalskie, druga to znaki miecznicze związane z oprawą. Wyodrębnił również dwa rodzaje znaków na głowniach: pierwszy – w pobliżu jelca, zwykle niewielkich rozmiarów, zinterpretowany jako indywidualny znak miecznika; drugi – umieszczany w pewnej odległości od jelca, na zastawie, wspólny dla miecznika i ośrodka produkcji (Głosek 1984, 7). Między tymi znakami mogły pojawiać się napisy, z reguły inicjalno-inwokacyjne, trudne niekiedy do odczytania i interpretacji nie tylko z uwagi na stan zachowania obiektu.

Na malborskim mieczu z Tiny napisy, znaki i ornamenty występują na trzpieniu, w części zastawy głównej i na głowicy. Znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja odcisnięty został po jednej stronie trzpienia (ryc. 2) i znajduje się ok. 4 cm od nasady głównej. Znak, który nie był wypełniony kolorowym metalem ma długość 2 cm, przy czym jedno z ramion krzyża jest równoległe do krawędzi trzpienia. M. Głosek przebadiał 65 podobnie oznakowanych trzpieni mieczowych, w tym 25 pochodzących z terenów Polski (Głosek 1984, 44 n.). Technika wykonania polegała na wycięciu rowka przecinakiem lub odcisnięciu w gorącym metalu pręta ustawionego pod kątem 45° w stosunku do płaszczyzny trzpienia. Nie można go niestety przypisać bliżej określonemu warsztatowi. W każdym razie wśród innych znaków w kształcie krzyża św. Andrzeja wyróżnia się on „wysmukłością”.

---

<sup>12</sup> Głosek (1990, 112) wymienia typ XVIa w liczbie 15 egzemplarzy stanowiących 45% oraz 14 mieczy typu XVII obejmujących 35% całego materiału badawczego.

Marian Głosek przypuszczał, że na podstawie znaków na głowniach mieczowych, których trzpienie ostemplowano krzyżem św. Andrzeja, założyć można ich węgierskie pochodzenie. Badacz zauważył, że miecze takie pochodzą z 2. połowy XIII–XIV wieku. Z drugiej strony, stwierdził, że znaki podobne do krzyża św. Andrzeja widnieją również na innych mieczach, różnią się jednak od stempli na mieczach, co do których można przypuszczać ich węgierskie pochodzenie. W konkluzji M. Głosek przyjął, że znak ten, będący stosunkowo prosty w formie, mógł być wykorzystywany w różnych warsztatach (Głosek 1984, 45, 129; 1973b, 18–22; 1973a, 325–326; por. też Zabiński, Stępiński, Biborski 2014, 113–114). Z kolei M. Aleksic uważa, że krzyż św. Andrzeja mógł być związany ze sposobem oznaczania głowni w warsztatach kowalskich. Znak V oznaczałby co piątą, a X co dziesiątą głownię wykonywaną w kuźni i przekazywaną do warsztatu mieczniczego w celu polerowania i oprawy. Autor ten stwierdza, że takie znakowanie stosowano w niektórych warsztatach węgierskich (znaki X i V) oraz niemieckich, gdzie z kolei głownie znakowane były pięcioma trójkątnymi odciskami na trzpieniu (Aleksic 2007, 118–119).

Na tej samej stronie głowni w części zbocza zastawy (na odcinku o dł. 7,5 cm) umieszczony został napis składający się z czterech liter majuskuły (ryc. 3). Czytane od lewej do prawej mogą być interpretowane następująco: I, D (lub stanowiąca enklawę o jednakowym module E w C, C w E lub O w C), następnie R oraz S ozdobiona dwoma krzyżykami greckimi w zakolach litery. Formę liter uznać należy za jedną z odmian młodszej majuskuły gotyckiej. Inskrypcję tę trudno jednoznacznie odczytać, podajemy więc jej warianty: *Jesus Dominus Rex Salvator*, *Jesus Deus Rex Salvator*, *Initiatu Omnipotens Christus Rex Salvator* lub *Jesus Christus Eterne [Honestus] Rex Salvator* itp. Majuskułę S z dwoma krzyżykami można interpretować jako: *Sanctus Sanctus Sanctus* lub *Sanctus Salvator Sanctus*. Po obu stronach napisu znajduje się wyrazisty ornament w kształcie serca lub liścia z szypułką oraz znak wilka, o czym niżej.

Na drugiej stronie głowni, w miejscu odpowiadającym poprzedniej inskrypcji (ryc. 4) w tym samym stylu naniesiono trzy litery: G, D i A. Odróżnienie G od C i O w majuskule gotyckiej młodszej formy jest trudne, a stan zachowania inskrypcji jest słaby, przyjąć więc należy różne wersje tej litery. Napis można interpretować, jako: + *Crux Domini Aeterna* lub + *Omnipotens Dominus Aeternus*. Inskrypcję rozpoczyna znak krzyża greckiego, kończy odwrócony znak wilka. Ciekawym przykładem miecza, na którego płazie widnieją wykładane złotym metalem znaki krzyża rozwidłonego w otoku, jabłka cesarskiego (*Reichsapfel*) oraz wilka, jest oręż typu XIIa, T5, 12 ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Broumovie, datowany na przełom XV/XVI wieku (Žákovský 2008, 473, il. 1b., 478–485, il. 5). Należy również przyjąć wariant drugi – odczytanie tego napisu jako rozpoczynającego się znakiem wilka, w tym wypadku nieodwróconego i z literami A (lub enklawą EH), D, O: *Aeternus Dominus Omnipotens* lub *Eterne Honestus Dominus Omnipotens*.



Występujący dwukrotnie znak wilka to popularna w średniowieczu sygnatura ośrodków wytwórczych charakterystycznych nie tylko dla Pasawy (zob. Huther 2007). Zdaniem M. Głoska znak taki występuje licznie, ale jest nierównomiernie rozmieszczony; z 44 przebadanych egzemplarzy 15 (tj. 35%) dotyczy Węgier. Przykładem jest miecz z emblematem wilka ofiarowany przez króla Węgier Zygmunta Luksemburczyka księciu Fryderykowi Walecznemu w 1425 roku (Głosek 1984, 50, 147, nr kat. 131, z bibliografią zabytku). W zbiorach polskich głównie ze znakiem wilka znajdują się na 12 zabytkach (6,4%), w węgierskich na 15 (21,4% wszystkich mieczy wiązanych z Węgry).

Wizerunki „wilka” są zróżnicowane w zależności od konwencji przedstawienia, uzdolnienia twórcy i narzędzi. Najczęściej nie odbiegają od schematu, który można uznać za klasyczny. „Wilk” przedstawiany jest w biegu z prostą linią grzbietu przedłużoną w ogon, z wyciągniętym do przodu pyskiem, z przednimi i tylnymi łapami jak w skoku. Charakterystyczna jest linia przerywana kształtująca ten wizerunek. Rysunki oboczne ukazują nadmiernie wyciągnięty do przodu i „poprzerywany” pysk, kreski na grzbiecie imitują nastroszoną sierść, a inne imitują łapy przednie lub tylne, znajdujące się ponad szyją, jak „rogi” (Głosek 1984, 51 n.).

Przyjmując znak serca (lub liścia) i krzyża greckiego wraz ze znakiem wilka za sygnatury, możemy wiązać głownię miecza z Tiny z ośrodkiem w Pasawie lub najbliższej okolicy. Marian Głosek przestrzega jednak przed jednoznaczną interpretacją tych znaków, wysuwając jako kontrargument długi chronologicznie okres występowania podobnie sygnowanych mieczy (Głosek 1984, 52). Biorąc jednak pod uwagę długowieczność warsztatów mieczniczych (na podstawie nowożytnych warsztatów płatnerskich, rusznikarskich itp.), argument, że znaki w kształcie serca i krzyża mają jakoby wyłącznie znaczenie symboliczne, traci na sile, zwłaszcza że „serce” na głowni miecza z Tiny nie ma formy klasycznej, jaką obserwujemy w materiale badawczym M. Głoska. Bardziej natomiast przypomina liść lipy, co można uznać za nieznaną dotąd sygnaturę miecznika. Przyjmując, że „wilk” to znak wielu ośrodków pasawskich, znak liścia odnosiłby się do konkretnego warsztatu mieczniczego w owym regionie. Powtórzmy zatem: znak wilka wiązany jest z licznymi warsztatami w Pasawie i okolicy, a przejęty został z herbu miasta w kilku wariantach. Oznaczone w ten sposób głównie w 2. połowie XIII wieku stawały się coraz bardziej popularne, znak bywał zaś przyjmowany przez inne, prawdopodobnie sąsiednie warsztaty, jak również dalsze ośrodki – augsburskie i norymberskie, a nawet węgierskie. Marian Głosek zauważa, że „w świetle tych uwag można dojść do wniosku, że problem pochodzenia mieczy ze znakami wilka należy rozpatrywać, jeśli to możliwe, indywidualnie i w związku z innymi znakami czy napisami towarzyszącymi «wilkowi». Wyjątkiem mogą być zabytki datowane na XIII i 1. połowę XIV wieku, które jak się to wydaje – można generalnie łączyć z produkcją ośrodka mieczniczego w Pasawie” (Głosek 1984, 53).

Problematyka znaku wilka omówiona została ostatnio w studium poświęconym technologii głowni mieczowych z ziem polskich. Posiłkując się wcześniejszymi ustaleniami – zawartymi m.in. w pracach M. Głoska (1973b i 1984) czy H. Huthera (2007) – stwierdzono, że znak wilka wywodzący się z Pasawy dość szybko, bo już przed połową XIV wieku, zaczął być imitowany przez inne ośrodki wytwórcze. Wśród innych centrów produkcji wymienić można warsztaty austriackie, Solingen, Kolonię, a także wytwórnie węgierskie<sup>13</sup>.

W tym miejscu warto zauważyć, że znalezisko miecza z głownią zdobioną emblematem wilka lub jednorożca znane jest także z okolic Elbląga. Miecz ten należy do typu XVIa, K, 6 i datowany jest na 1. połowę XIV wieku. Na obu stronach trzpienia wybity jest znak kowalski przypominający półksiężyc w okręgu, natomiast na głowni poniżej jelca umieszczono jeszcze wykładany złotym metalem symbol serca. Jako że znak zoomorficzny zdaje się odbiegać od „klasycznych” form znaku wilka, a ponadto towarzyszy mu symbol serca, L. Marek sugeruje, że miecz ten może być raczej produktem pracowni węgierskich niż południowoniemieckich. Na taką możliwość, zdaniem tego badacza, wskazują także podobnie znakowane głownie mieczowe z terenów Węgier oraz dawnej Jugosławii (Marek 2014a, 57–59, 154–155, nr kat. 128, 192, ryc. 22:a–d).

Znak krzyża równoramiennego na głowni miecza z Tiny jest dziś słabo czytelny. Nie był wycinany w metalu przecinakami jak w inskrypcjach pod wyłożenie złotym metalem, lecz odcisnięty, podobnie jak kowalski znak krzyża św. Andrzeja na trzpieniu. Nic nie wskazuje, by był dekorowany. Można interpretować go jako sygnaturę, a nie tylko znak-symbol. M. Głosek podaje 27 przypadków (26,7%) spośród ogółu znaczonych głowni mieczowych w zbiorach polskich (Głosek 1984, 54). Nie są one jednorodne, mają różne zakończenia i często wpisywane są w pojedynczy lub podwójny okrąg. Słaby stan zachowania znaku na głowni omawianego miecza nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy jest to prosty krzyż równoramienny, czy laskowany zamkniętymi ramionami. Przyjmujemy ostatnią wersję, obserwując wgłębienia przy każdym z ramion niebędące wynikiem działania korozji.

Elementem miecza z Tiny, który zwraca na siebie szczególną uwagę, jest głowica ozdobiona krzyżami zdwojonymi, wyłożonymi złotym metalem (ryc. 5). Można je uznać za odmianę krzyży jerozolimskich. Umieszczone są na obu sercowatych tarczках (awers i rewers), natomiast sześć krzyży równoramiennych dekoruje otok głowicy.

---

<sup>13</sup> Żabiński, Stępiński, Biborski 2014, 122–127; zob. też Huther 2007, 27–44, 47–49, 53, 60, 67–69, 70–72, 89–90; Głosek 1973b, 32–36, 37, 41–42, 49–51, 126–127; 1984, 50–53, 123; Nadolski 1968b, 551–556; na temat mieczy ze znakiem wilka z Europy południowo-wschodniej zob. też Aleksic 2007, 123–124; nowsze w porównaniu do ustaleń M. Głoska znaleziska mieczy ze znakiem wilka wzmiankują m.in.: Kajzer, Rychter 1997, 149, 156, tab. 5, nr kat. 26B/95, 26A/95, 11/95, czy Žákovský 2008, 471–478, il. 1a–c, 2, 3, 5, 485–486, il. 12; 2014, 214–216; zob. także Michalak 2019, 84.

Krzyż zdwojony M. Głosek interpretuje jako sygnaturę mieczniczą nawet wówczas, gdy został powtórzony trzykrotnie, jak w datowanym na 2. połowę XII – 1. połowę XIII wieku mieczu z Radymna (Głosek 1984, 56, nr kat. 302). Według badacza tak oznakowane miecze cieszyły się w Polsce największą popularnością. Jak dotąd nie udało się natrafić na podobne egzemplarze z Węgier czy terenów wschodnich Niemiec (Głosek 1984, 57). Według naszej sugestii wszystkie znaki krzyży zaakcentowane złotym metalem, znajdujące się na głowicy miecza z Tiny, uznać należy za znaki-symbole.

### 2.3. Symbolika ukryta w dekoracjach mieczy na przykładzie miecza późnośredniowiecznego wydobytego z rzeki Tiny (MZM/mt/535)

Głowica miecza z Tiny nie ma tak bogatego programu znaczeniowego jak głowica słynnego polskiego Szczerbca (Chodyński 2007b, 485; 2007a, 191–194; Biborski, Stępiński, Żabiński 2011, ryc. 26, 112–115). Ozdobiona jest jedynie znakami krzyża greckiego – *crux quadrata*. Odmiana tego krzyża – krzyż zdwojony – znajduje się na sercowatych tarczach awersu i rewersu, natomiast po trzy krzyże greckie w klasycznym kształcie, przedzielone trzpieniem, umieszczone zostały wokół głowicy (ryc. 6). W związku z taką dekoracją pojawia się pytanie dotyczące celowości umieszczania krzyży właśnie w tym miejscu i ich znaczenia dla posiadacza broni.

Dla chrześcijańskich rycerzy znak krzyża zawsze był wyznaniem wiary i wyrazem czci dla Męki Pańskiej na Golgocie, walka w jego imię była uważana za miłą Bogu, a śmierć za chwalebna. Każda z jego belek miała być wykonywana z czterech różnych gatunków drewna: cedrowego, cyprysowego, oliwnego i palmowego (Kopaliński 2001, 175). Symbolika związana z tymi drzewami automatycznie przechodziła na krzyż i jego *signum*. Cedr to nieśmiertelność, żywotność, niezniszczalność, wzniosłość. Drewno cedrowe używane do budowy ołtarzy i innych miejsc kultu religijnego oraz okrętów czy trumien miało uświęcający charakter (*sacramentale*), zapobiegało m.in. gniciu członków dotkniętych trędą<sup>14</sup>. Również cyprys od czasów starożytnych uznawany był za drewno niezniszczalne i podobnie jak cedr symbolizował nieśmiertelność. Wykorzystywany był do drzewc kopii, włóczni i konstrukcji instrumentów muzycznych. To z cyprysu zbudowano Arkę Przymierza.

<sup>14</sup> „Niezwykła trwałość, niezniszczalność cedru znajduje symboliczny wyraz w dwóch starotestamentowych przepisach prawa dotyczących oczyszczania z trądu i przygotowania wody używanej dla odkażenia ludzi i przedmiotów po zetknięciu się ze zwłokami. W obu przypadkach drewno cedrowe było jednym ze składników przewidzianych przez przepisy dotyczące przygotowania wody oczyszczonej i dzięki temu otrzymało – mówiąc językiem liturgicznym – charakter *sacramentale*, które nie tylko coś oznacza, ale może także – jeśli towarzyszy mu pobożne usposobienie – uświęcać” (Förstner 1990, 158).

Oliwka i drewno oliwkowe silnie związane były z Eucharystią. Oliwa wraz z balsamem służyła do uzyskiwania krzyżma, którym namaszczano zarówno królów, jak i umierających. Służyła do podtrzymywania światła jako symbolu pokoju, przebaczenia, pojednania, łaski i samego Ducha Świętego. Pięć zmysłów przenikniętych Duchem Świętym miały moc czynienia – z namaszczonego krzyżmem podczas bierzmowania – wyznawcę wojownika Chrystusowego (*miles christianus*). Wreszcie palma postrzegana była jako symbol łaski. Palma daktylowa rosnąca w Ziemi Świętej opierała się każdej nawałnicy, była znakiem zwycięstwa i nadziei na zwycięstwo. W Biblii symbolizuje wzniosłość i doskonałość, ostateczne zwycięstwo i wieczną nagrodę (Ap 7,9). Gałązka palmowa była także atrybutem męczenników, symbolem odrodzenia w wierze i symbolem Niedzieli Palmowej rozpoczynającej Wielki Tydzień i upamiętniającej wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Zauważmy, że większość konotacji znaczeniowych krzyża na mieczach, a więc i znaku na głowicy okazy z Tiny, obraca się wokół ideologii krzyżowej i rycerskich wypraw krucjatowych.

Krzyże awersu i rewersu głowicy miecza malborskiego pod względem ikonograficznym nawiązują do krzyża laskowanego i krzyża jerozolimskiego. Krzyż laskowany – znany już w czasach Merowingów i umieszczany na monetach – powstał z połączenia czterech krzyży Tau. Formalnie krzyż jerozolimski jest krzyżem laskowanym z czterema krzyżykami greckimi między ramionami dużego krzyża. Symbolizować miał pięć ran Chrystusa, a rycerze Grobu Świętego umieszczali go na swych płaszczach (Förstner 1990, 15). Wyobrażone na tarczce głowicy dwa krzyże powstały z połączenia czterech krzyży greckich dolnymi belkami, co jest nawiązaniem do krzyża jerozolimskiego, jednak nie w formie klasycznej (być może z powodu niedostatku miejsca).

Na otoku głowicy, wyraźnie oddzielonej nitem trzpienia, umieszczono po trzy krzyżyki z każdej strony. Mogły one symbolizować Trójcę Świętą. Wprowadzone do kultu przez awiniońskiego papieża Jana XXII w 1334 roku (ostatnim jego pontyfikatu) Święto Trójcy Przenajświętszej (*Dominica Sanctissimae Trinitatis*) miało starą tradycję. Należało ono do świąt ogniskujących się wokół pojęcia abstrakcyjnego, a więc trudnego do uchwycenia przez artystów. Dlatego też wizualne odniesienia tak pojmowanych prawd odwzorowywane były przez signum, podobnie jak w przypadku dekoracji na głowicy Szczerbca trzema małymi krzyżami: Tau, Alfą i Omegą. Przybliżając wcześniej symbolikę miecza w średniowieczu, nie wspomnieliśmy o jego prefiguracji jako Słowa Chrystusowego. Według św. Grzegorza z Nazjanzu, jednego z najwybitniejszych teologów i obrońcy dogmatu o Trójcy Św., symbolami Ducha Świętego są języki i ogień („te języki zaś są ogniste”, Grzegorz z Nazjanzu 1967, 471). Inną prefiguracją miecza jest przenikliwość słowa – miecz ust

(„i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry”, Ap J 1, 16). Miecz Chrystusowy to Słowo Chrystusa, którym pokonywał swoich wrogów. W przedstawieniach Sądu Ostatecznego miecz wychodzący z ust Boskiego Sędziego oznacza Jego wyrok.

Przyjrzyjmy się raz jeszcze krzyżowi widniejącemu po obu stronach głowicy miecza z Tiny (ryc. 7). To wyjątkowy, rzadko spotykany przykład na zawarcie w tak oszczędnym znaku na rycerskim mieczu bogatej eschatologicznej symboliki. W tym przypadku krzyż złożony z czterech krzyży Tau tworzy w całości *signum* pięciu ran Chrystusa. Podobnie pięć znaków krzyża znajduje się na Szczerbcu. Cztery ramiona każdego z tych krzyży symbolizują cztery uświęcone drzewa, z których zbito krzyż Zbawiciela i które mają znaczenie *tropajonu* – znaku w kształcie krzyża, od starożytności symbolu militarnego zwycięstwa (Förstner 1990, 15; Piszczyk 1983, 762).

Znak krzyża w podwójnym otoku pomiędzy literami H i V znajduje się na zastawie innego miecza ze zbiorów malborskich, o którym będziemy jeszcze wspominać. Jest to miecz z rzeki Świętej na Żuławach<sup>15</sup>, typu XIIIa, I, 1a, datowany na 1. połowę XIV wieku<sup>16</sup> (ryc. 8). Podobny typ krzyża przedstawiony został dwukrotnie na zastawie jednego z płazów XIII-wiecznego miecza ze zbiorów poznańskich (Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, nr inw. 652, zob. Głosek 1973b, nr kat. 32, tabl. IX.2, 146). Tutaj krzyż laskowany obwiedziony podwójnym kołem jest połączony z większą formą krzyża podobnego typu, ale już bez otoku, w szerokości zbrocza. Na półtoraręcznym mieczu ze schyłku XIII – początku XIV wieku, należącym do typu XIII, I, 2 (zbiory warszawskiego Muzeum Wojska Polskiego, nr inw. 123), znaki krzyża znajdują się wokół głowicy<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Rzeka Święta na Żuławach: na odcinku od źródła do Nowego Stawu, dzisiejszy rów melioracyjny określany jest nazwą Święta w dalszym biegu w kierunku Rybiny – Tuga (Tuja), dawniej żeglowna, dziś dostępna dla jednostek płaskodennych.

<sup>16</sup> Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku, inw. nr MZM/mt/168 (Chodyński 2007b, 86; Głosek 1973b, kat. nr 18, tabl. XIV, 2, 141 n.; Chodyński, Żabiński 2011, 133, Figs. 22–23; Kwiatkowski 2016, 338, il. 31b; znakiem krzyża w otoku sygnowana jest też głownia miecza typu XIIIa, I1, 1, datowanego na przełom XIII/XIV wieku z Nysy na Śląsku. Mieczem tym miał zostać ścięty w 1497 r. książę Mikołaj II Opolski (zob. Marek 2008, 71, 158, tab. 5.12, 259, ryc. 86:b–d). Warto zauważyć, iż wykładane metalami nieżelaznymi (w tym szlachetnymi) znaki krzyża w otoku występują także na głowniach mieczy wczesnośredniowiecznych (zob. np. Leppäaho 1964, 62–63, tabl. 29.1a,3,4a). Wykonane złotym metalem znaki krzyża laskowanego w otoku oraz krótkie literowe inskrypcje NIA (lub NLA) i FNCR (lub ENCR) oraz znak lilii (symbol maryjny?) widnieją też na płazach miecza z rzeki Fyris w Uppsali, z głownią typu XIa, ?, 1, datowanego na 2. połowę XII – początek XIII wieku. Ornament ten interpretowany jest w kategoriach inwokacyjno-dewocyjnych (zob. Wagner *et al.* 2009, 18–22, Figs. 7–10).

<sup>17</sup> Głosek 1973b, nr kat. 33, tabl. XIII, 146 n.; Głosek, Nadolski 1970, 47, nr kat. 48, fot. 5, tabl. XVI:48; Kwiatkowski 2016, 339, il. 32b.

Znaleziono go w 1926 roku na terenie Powiela, w Przydatkach, pow. sztumski, na dawnych ziemiach państwa krzyżackiego w Prusach. Jego datowanie na schyłek XIII – początek XIV stulecia uwiarygodnia zastosowanie miecza w walce z pogańskimi Prusami na ich terenach zwanym Alyem. Użytkownika tej broni ochraniać miały cztery krzyże greckie wokół głowicy oraz dwa podobne tamże na awersie i rewersie, a zatem w sumie sześć znaków krzyża. Tyle samo znajduje się dookoła głowicy miecza malborskiego wydobytego z rzeki Tiny.

Uwagę zwraca również miecz z kolekcji Węgierskiego Muzeum Narodowego w Budapeszcie (nr inw. 53.181) należący do typu XVIa, K, 1, datowany na XIV wiek. Na zastawie tego oręża widnieje znak krzyża jerozolimskiego w bardziej „klasycznej” postaci niż symbol na głowicy malborskiego miecza z Tiny, mianowicie w formie krzyża laskowanego z czterema niewielkimi krzyżami greckimi między ramionami. Zdaniem Arkadiusza Michalaka jest to jedyny znany przykład miecza ze znakiem krzyża jerozolimskiego na głównej. Uczony ten łączy omawiany miecz z planami krucjatowymi króla Cypru i tytularnego króla Jerozolimy Piotra I Lusignana (1328–1369), któremu pomoc i własny udział w wyprawie obiecał król węgierski Ludwik I Wielki (1326–1382) podczas zjazdu krakowskiego w 1364 roku. A. Michalak przypuszcza, że miecz mógł być darem Piotra dla Ludwika lub mógł zostać wykonany na zamówienie węgierskiego rycerza biorącego udział w zjeździe. Na tę drugą ewentualność wskazywałaby szczególnie popularność mieczy typu XVIa, K, 1 na terytorium Królestwa Węgier. Badacz ten podkreśla także żywe zainteresowanie Andegawenów ruchem krucjatowym czy szeroko pojętą walką z niewiernymi, co wyrażało się m.in. w uczestnictwie Ludwika w krucjacie bałtyckiej w 1345 roku czy kampaniach lat 1366 i 1374, związanych z zagrożeniem tureckim. Ponadto sam Ludwik używał tytułu króla jerozolimskiego. A. Michalak rozpatruje ponadto omawiany oręż w szerszym kontekście znalezisk mieczy, których ornamentyka sugeruje związek z ruchem krucjatowym, uwzględniając także broń, którą można powiązać z krucjatami północnymi. Należy do niej np. wspomniany miecz z rzeki Tiny z krzyżem jerozolimskim na głowicy (MZM/mt/535), miecz z Pregoły, głowica mieczowa z Fromborka, miecz z Santoka, wiązany z królem czeskim Przemysłem Otokarem II i jego udziałem w krucjatach do Prus w latach 1255 i 1267, czy miecz ze zbiorów *Deutsches Historisches Museum* w Berlinie, wiązany z uczestnictwem króla czeskiego Jana Luksemburskiego w krzyżackich wyprawach na Litwę w latach 1328/1329, 1336 i 1345 (Michalak 2011, 56–61, 68–69, Fig. 2 i 3). Znaku krzyża rozwidłonego (lub litery Y) w podwójnym otoku, wykładanego złotym metalem, domyślać się można także na głównej miecza typu XVIa, T5, 3, datowanego na 2. połowę XV wieku z miasta Buk w Wielkopolsce (Krzyszowski, Michalak, Stępnik 2014, 174–176, il. 1, 178, il. 4).

Symboliczna treść zawarta w znakach na Szczerbcu, malborskim mieczu z Tiny czy innych jeszcze okazach wpływała z potrzeby nieustającej obecności znaków ochronnych dla *milites*, była charakterystyczna nie tylko dla parających się „rzemiosłem” rycerskim i ich pojmowania mikrokosmosu. Myślenie takie sprowadzało się w konsekwencji „do wyodrębnienia każdej jakości z kompleksu, jakim był przypadek indywidualny, do traktowania tej jakości jako czegoś samodzielnego” (Huizinga 1996, 255). Podporządkowanie poszczególnych idei pojęciom eschatologicznym wpływa z myślenia symbolicznego, opartego na licznych przykładach zaczerpniętych z podstawowej lektury średniowiecza – Biblii. Nie rozwijając jednak dalej tego wątku (musielibyśmy bowiem zabrnąć w gęstwiny znaczeń i symboli różnych form myślenia owej epoki), chcielibyśmy na koniec zwrócić uwagę na obyczaj nadawania imion mieczom, co w kontekście obdarzania w omawianej epoce imionami wszystkich rzeczy nieożywionych nie powinno specjalnie dziwić. Własne imiona nadawano klejnotom, szlacheckim kamieniom, armatom, dzwonom, domom, okrętom itp. Sądzimy, że każdy z mieczy miał swoje imię, a więc dotyczyło to również miecza z Tiny, jednak historia przekazała nam tylko imiona najsłynniejszej, prawie legendarnej broni (zob. też Marek 2017, 89–90).

### **3. Miecz z Tiny, zbiory Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (MWP, nr. inw. 54500\*)**

Wypada podać również kilka informacji o drugim wydobytym z dna Tiny mieczu, obecnie znajdującym się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, a od 2001 roku – dzięki uprzejmości dyrekcji tego muzeum – w ekspozycji „Broń i barwa w czasach krzyżackich” w Muzeum Zamkowym w Malborku, gdzie został umieszczony w sąsiedztwie opisanego wyżej zabytku i heraldycznej głowicy mieczowej (ryc. 9). Miecz ze zbiorów warszawskich charakteryzuje się półtoraręcznym uchwytem, datowany jest podobnie jak malborski i również pochodzi z niewiadomego warsztatu. Długość całkowita wynosi 126 cm, długość głowni 100,3 cm, szerokość zastawy 4,5 cm, długość jelca 18 cm, wymiary głowicy: wysokość 4 cm, szerokość 8 cm. Wg klasyfikacji Oakeshotta mieści się więc w typie XVIa lub XVII, H1, 2 (zobacz uwagi dotyczące poprzedniego zabytku). Głownia jest długa, obustronnie sieczna, równomiernie zwężająca się ku sztychowi. Na jednym z płazów w zboczcu daje się zauważyć znak składający się z połowy krzyża (zachowany fragment), nabijany żółtym metalem. Jelec ma lekko rozszerzające się ramiona zwrócone ku dołowi. Uwagę zwraca dość nietypowa masywna, płaska głowica w kształcie czworoboku z zaokrąglonymi narożami i z wypukle zaklepanym trzpieniem. Dość podobny miecz (możliwe, iż pochodzący z warsztatu południowoniemieckiego) wydobyto z Jeziora Pątnowskiego w pobliżu wsi Łężyn w Wielkopolsce.

Należy on do typu XVII, H, 3/6 i datować go można na XVI wiek. Na trzpieniu tego miecza widnieje obustronnie puncowany znak krzyża łacińskiego z rombem pośrodku. Podobny znak, ale wykładany złotym metalem, umieszczony został na jednym z płazów głowni. Krzyżowi temu towarzyszy litera H (Chmielowska 1992).

#### **4. Opis i analiza typologiczna miecza, datowanego na 1. połowę XIV wieku, ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku (MZM/mt/809)**

Późnośredniowieczny miecz oburęczny (z 1. połowy XIV wieku) charakteryzuje się zróżnicowanym bogatym programem znaków zdobiących głownię w części jej zastawy, na obu płazach, w granicach równoległych zboczy. Inkrustowane zostały złotym metalem i są wyraziste po przeprowadzonych pracach konserwatorskich. Inne są natomiast znaki kowalskie na trzpieniu miecza oraz wyciśnięty znak krzyża równoramiennego na tarczowych płaszczynach głowicy (ryc. 10:1,2). Miecz nabyty został do zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku w 2015 roku od kolekcjonera dawnych militariów z Gdańska. Według uzyskanej od niego informacji broń wydobyto z dna Wisły w okolicach Gniewa w bliżej nieokreślonym czasie. Przed konserwacją powierzchnię miecza pokrywała równomierna warstwa korozji i piasku, silnie przylegająca do podłoża. Na głowni widoczne były fragmenty inkrustacji, które podczas prac konserwacyjnych przeprowadzonych w 2014 roku przez Remigiusza Pacera z Gdańska udało się oczyścić i w ten sposób zabytek zyskał nową wartość merytoryczną i estetyczną.

Miecz charakteryzuje się długą, szeroką głownią, równomiernie zwężającą się ku symetrycznemu sztychowi, z obustronnym, płytkim, acz szerokim podwójnym zboczem przeprowadzonym do połowy długości głowni, począwszy od trzpienia. W dalszej jednej trzeciej długości do sztychu głownia ma lekko zaznaczoną grań. Na szeroki, płaski trzpień nasadzony został prosty jelec, o przekroju lekko zaokrąglonego ośmioboku, pogrubiony w części środkowej, z ramionami nieznacznie rozszerzającymi się ku końcom. Głowica – zamocowana z użyciem nakładki z złotego metalu w formie ściętego ostrosłupa – jest dyskoidalna, z płaskimi tarczowymi ściankami i wklęsłym znakiem krzyża (więcej o tym mieczu – zob. Zabiński 2017, 163–179) (ryc. 11). Wymiary miecza są następujące (w centymetrach): długość całkowita 118,5; długość głowni 92,3; szerokość głowni przy zastawie 3,4; jej grubość mierzona w tym samym miejscu 0,5; długość trzpienia 19,3; długość i grubość jelca 21,5 i 1,9; wymiary głowicy: szerokość 5,4; grubość 5,1; wysokość bez nakładki 4,7; z nakładką 5,8; masa: 1,84 kg. Według chronologiczno-typologicznej klasyfikacji E. Oakeshotta z uzupełnieniami M. Głoska miecz ten zachowuje cechy należące częściowo do typu XIIIa i typu XX.



Głównie typu XIIIa można datować na lata ok. 1250–1350, natomiast typu XX na okres ok. 1350–1450 (Oakeshott 1964, 75–76; Oakeshott 2000, 95, 98–108, 207–213, 237; Głosek 1984, 24, ryc. 2, 28–30, 178). Głowica tego miecza odpowiada natomiast typowi J według systematyki Oakeshotta i Głoska, występującemu ok. 1250–1425 roku (Oakeshott 1964, 96; 2000, X; Głosek 1984, 26, ryc. 3), jelec wykazuje zaś cechy typu 2e, występującego od XII wieku do końca średniowiecza (Oakeshott 1964, 114; Oakeshott 2000, X; Głosek 1984, 27, ryc. 4). Miecz ten należy zatem do typu XIIIa, J, 2, a datować go można na lata ok. 1300–1350. Jest więc starszy, aniżeli przedstawiony powyżej miecz z rzeki Tiny.

## 5. Napisy, znaki i zdobienia

Omówienie tych interesujących elementów wzbogacających warstwę merytoryczną miecza datowanego na 1. połowę XIV wieku ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku (MZM/809/mt) rozpoczniemy od znaku umieszczonego na trzpieniu (ryc. 12). Znak ten określamy jako kowalski, aczkolwiek w tych miejscach znajdować się mogą cechy odcisnięte zarówno przez kowala wytwarzających głownie, jak i przez mieczników oprawiających tę broń. Na trzpieniu odnajdujemy trzy odciski lub nacięcia: X, V, \ (znak „średnika”!), które mogą sugerować kolejne etapy pracy kowalskiej: kucie, nawęglanie i hartowanie, po których głownia nadawała się do oprawy (Żabiński, Stępiński, Biborski 2014, 111 n.; Aleksic 2007, 118–119). Podobnym znakiem X charakteryzuje się miecz wydobyty z rzeki Świętej (1. połowa XIV wieku), prawdopodobnie pochodzenia węgierskiego, z dawnych malborskich zbiorów zamkowych. Miecz ten należy do typu XIIIa, I, 1a (Muzeum Zamkowe w Malborku, MZM/168/mt; Głosek 1984, 159, nr kat. 273, tabl. I, nr 273; Chodyński 2007b, 486). Spośród dziesięciu głowni mieczowych oznaczonych na trzpieniach znakami X lub XX, przez M. Głoska uznanych za węgierskie, wyróżnia się miecz typu XIIIa, K, 2, wykuty i oprawiony na Węgrzech. Oręż ten przypisywany jest królowi Beli IV (1235–1270) (Głosek 1984, nr kat. 419, tabl. I, nr 419; Aleksic 2007, 125–126, 149, nr kat. 59). Inne znaczenie miała prawdopodobnie litera S w podwójnym okręgu na obu płazach głowni malborskiego miecza, mogąca być inicjałem słowa Sanctus (ryc. 13) (Głosek 1984, 60). Forma tej litery jest ozdobna, tak jak pozostałe dekoracje wykonana wklepanym drutem z złotego metalu w rytowane linie, lekko pochylona w prawo z końcówkami w „jaskółczy ogon”, umieszczona w szerokości podwójnego zbrocza, po jednej stronie blisko jelca, po drugiej kończąca znajdujące się tam pozostałe dekoracje. Majuskule S w granicach zbrocza towarzyszą również trzy inne znaki podobnie inkrustowane złotym metalem. Na jednym płazie widnieje znak przypominający krzyż równoramienny, stylizowany na kawalerski, i sześciopłatkowa rozeta (złota róża),

a na przeciwnym płazie cztery złączone krzyżyki równoramienne w kompozycji przypominającej krzyż jerozolimski (ryc. 14:1,2). Dodatkowymi elementami dekoracji są ułożone równolegle krzyżyki z rozwidlonymi ramionami i podobnie zakomponowane znaki stylizowane na literę K lub A. Marian Głosek w cytowanym studium o mieczach środkowoeuropejskich z X–XV wieku podaje kilkanaście przykładów mieczy ze znakami obwiedzionymi okręgiem: literą S, krzyżem laskowanym, krzyżem rozwidlonym, krzyżami zdwojonymi czy wielopłatkową rozetą, datowanych na lata ok. 1200–1450<sup>18</sup>. Można przyjąć, iż większość tych mieczy wykonana była w warsztatach środkowej Europy.

Głowicę omawianego miecza pierwotnie zdobił krzyż grecki inkrustowany żółtym metalem, uważany za symbol religijny, często spotykany na podobnej broni XIII–XV wieku (Głosek 1984, 54)<sup>19</sup>. Zabytek ten wydaje się należeć do kręgu mieczy znaczonego krzyżem na głowicy (np. miecz z Przydatek, koniec XIII lub początek XIV wieku, zob. Głosek 1984, nr kat. 299, tabl. II, nr 299; Żabiński, Stępiński, Biborski 2014, 121), krzyżem laskowanym w podwójnym okręgu i z majuskułami V, G, D, krzyżem równoramiennym, znakiem serca z krzyżem na płazach głowni (miecz z rzeki Świętej, MZM/168/mt; zob. Głosek 1984, nr kat. 273, tabl. XIII, nr 273; Chodyński, Żabiński 2011, 131–133, Fig. 22 i 23; Żabiński, Stępiński, Biborski 2014, 113, 122), z krzyżem zdwojonym (jerozolimskim) i krzyżami greckimi na głowicy, ze znakiem kowalskim X na trzpieniu oraz inicjałami, znakami krzyża równoramiennego, liścia i wilka na głowni (miecz z rzeki Tyny z miejscowości Tropy Elbląskie, MZM/mt/535). Ponadto wskazać tu można miecz znaleziony w lesie koło Elbląga (typ XIII, I1, 11, przełom XIII/XIV wieku), z puncowanymi symbolami przypominającymi gwiazdy na głowicy (łączone przez L. Marka z symboliką maryjną lub obłokiem światłości) i podobnie wykonanymi krzyżami greckimi na zakończeniach jelca. Uwagę zwraca też miecz z rzeki Tyny z miejscowości Raczki Elbląskie w Prusach (typ XIIIa, J, 2, ok. 1250–1350), którego głowica i jelec są obustronnie zdobione puncowanymi znakami krzyża greckiego.

<sup>18</sup> Głosek 1984, nr kat. 2, tabl. III:9; nr kat. 11, tabl. III: 11; nr kat. 34, tabl. IV:34; nr kat. 76, tabl. V:76; nr kat. 208, tabl. XII:208; nr kat. 219, tabl. XII: 219; nr kat. 220, tabl. XII:220; nr kat. 273, tabl. XIII:273; nr kat. 280, tabl. XIII:280; nr kat. 302, tabl. XIII:302; nr kat. 362, tabl. XV:362; nr kat. 412, tabl. XVI:412; nr kat. 456, tabl. XVIII:456; nr kat. 474, tabl. XIX:474.

<sup>19</sup> M. Głosek (1984) wymienia kilkanaście mieczy, których głowice dekorowane są krzyżem równoramiennym: nr kat. 296, tabl. II:296, lata ok. 1200–1300; nr kat. 189, tabl. II:189, 1250–1350; nr kat. 192, tabl. II:192, 1300–1350; nr kat. 205, tabl. II:205, ok. 1300–1350; nr kat. 208, tabl. II:208, ok. 1300–1350; nr kat. 380, tabl. II:380, ok. 1300–1350; nr kat. 462, tabl. II:462, ok. 1300–1350; nr kat. 463, tabl. II:463, ok. 1300–1350; nr kat. 299, tabl. II:299, XIII/XIV wiek; nr kat. 116, tabl. II:116, po 1340 r.; nr kat. 77, tabl. II:77, ok. 1350; nr kat. 212, tabl. II:212, ok. 1300–1400; nr kat. 422, tabl. II:422, ok. 1300–1400; nr kat. 424, tabl. II:424, ok. 1300–1400; nr kat. 438, tabl. II:438, ok. 1300–1400; nr kat. 467, tabl. II:467, ok. 1300–1400; nr kat. 477, tabl. II:477, ok. 1300–1400.

Miecze te uznać należy za zawierające symbolikę właściwą dla uczestników rejsy Krzyżaków przeciw Litwie i Żmudzi w XIV wieku<sup>20</sup>. W kontekście złożonego zjawiska historycznego, jakim były w XIV stuleciu rejsy krzyżackie na Litwę i Żmudź, opisane przez ich kronikarza Wiganda z Marburga (Chodyński 2002, 39–46; Wigand von Marburg 2017; Kwiatkowski 2016, 32–36, 47–52, 127–131, 225), M. Głosek analizuje również miecz z *Deutsches Historisches Museum* w Berlinie ozdobiony krzyżem laskowanym na tarczy heraldycznej i wspiętym lwem na tarczy, z rozetą (złotą różą) pod nią na płazach tego wyjątkowego miecza. Obustronnie na głowicy umieszczony jest rozwidlony krzyż. Według M. Głoska miecz miał być darem Zakonu Krzyżackiego dla króla czeskiego Jana Luksemburczyka, który wyruszył z oddziałem krzyżackim na rejsę w 1329 roku<sup>21</sup>. L. Marek wskazuje także na popularność symboliki krzyża na orężu uczestników krucjat do Egiptu, Syrii i Libanu, prowadzonych przez władców Cypru w 2. połowie XIV i początkach XV wieku (Marek 2014a, 56).

Szerszego komentarza wymaga wspomniany wyżej symbol złotej róży, który nie zawsze występuje w otoku, jak na głowni przedstawionego wyżej miecza. Ośmiopłatkową złotą różą dekorowana jest głownia miecza z początku XIV wieku z *Kunsthistorisches Museum* w Wiedniu (nr inw. A 52) (Marek 2017, 337, il. 178b). Prawdopodobnie 10- lub 12-płatkową złotą różą (a może dystynkcyjnym wachlarzem *flabellum*) ozdobiona została głownia słynnego miecza z Santoka nad Wartą, wielokrotnie omawianego w literaturze<sup>22</sup>. Miecz zaginiony podczas drugiej wojny światowej był unikatem, znaleziony został pod koniec XIX wieku. Według przekazów początkowo należał do króla czeskiego Przemysła Otokara II (Bohm 1924, 41–46), a po jego śmierci – w bitwie pod Suchymi Krutami (1278) – do anonimowego uczestnika walk polsko-askańskich o Santok, gdzie został zagubiony (Marek 2017, 97). Charakteryzował się niezwykle bogatym programem ikonograficznym: tarczą z lwem w koronie (herb królestwa Czech), poczem krzyżowców na rumakach dowodzonych przez większą postać w koronie ze złotą różą (lub *flabellum*) na drzewcu, tarczami z krzyżami równoramiennymi, schematycznym symbolem *Agnus Dei* (Volkman 2008, 449). Według Wojciecha Iwańczaka Przemysł Otokar II przyrzekł papieżowi Grzegorzowi X poprowadzenie krucjaty, za co otrzymać miał odeń złotą różę. Nie ma jednak na to dowodów, podobnie jak na to, że miecz wykonany był i wręczony przez wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego królowi czeskiemu (Iwańczak 1995, 123).

<sup>20</sup> Chodyński 2008, 106; Chodyński, Żabiński 2011, 105 n.; Żabiński, Stepiński, Biborski 2014, 121 n.; Żabiński 2017, 172, Fig. 10, 173–178.

<sup>21</sup> Głosek 1984, nr kat. 188, tabl. I, nr 188; Chodyński 2008, 103 n., ryc. 5; Michalak 2011, 55; Żabiński 2017, 176; zob. też Marek 2008, 158, tabl. 5 i 7, 266, ryc. 88:a–c.

<sup>22</sup> Głosek, Nadolski 1970, 49, nr kat. 54, tabl. XVIII:54; Żabiński 2017, 174, 177–178; Głosek 1984, 57, 71, 79–80, 162, nr kat. 309, tabl. XIV:309; Głosek 1973b, 147, nr kat. 36; Ławrynowicz 2005, 108; Chodyński 2008, 101–103, Fig. 1; Kwiatkowski 2016, 338, il. 31d; Michalak 2011, 55, 68, il. 1; Marek 2017, 97, 337, il. 178c.

Symbolikę róży i obłoku światłości omówił ostatnio w bardzo obszerny sposób L. Marek. Zwrócił on uwagę na wyraźny związek tych symboli z ornamentami głowic mieczy i pugałów krzyżowców, które to zabytki datowane są na XII–XIII wiek. Wskazuje też, iż miecz z głowicą w formie ośmiolistnej rozety noszony jest przez rycerza krzyżowego przedstawionego na słynnej miniaturze w XIII-wiecznym Psalterzu Westminsterskim. Znaczenie tych symboli badacz ten skłonny jest interpretować w kategoriach zbawienia, zmartwychwstania i miłości, jednocześnie dopatrując się w róży symbolu chrystologicznego. Wskazuje on ponadto na praktykę papieskiego daru róży dla obrońców wiary (Marek 2017, 95–98, 335–336, ryc. 176–177).

Mieczowi z Santoka bardzo wiele uwagi poświęcił A. Michalak w wydanej ostatnio pracy poświęconej uzbrojeniu z pogranicza Śląska, Wielkopolski, Brandenburskiej i Łużyc. Badacz ten podtrzymał dotychczas wyrażane tezy o symbolice krucjatowej zdobień na głowni. Podkreślił wszelako możliwość wielorakiej interpretacji wizerunku lwa heraldycznego, wskazując na możliwość łączenia go z szeregiem dostojników zakonu krzyżackiego. Podkreślił także trudności z jednoznaczną interpretacją dekoracji hełmu rycerza prowadzącego pochód zbrojnych jako korony. Wyraził także wątpliwości dotyczące interpretacji przedmiotu w rękach zbrojnego jako wachlarza, przychylając się raczej do zdania L. Marka, widzącego tu różę papieską – dar dla obrońcy wiary. Generalnie A. Michalak opowiedział się za prawdopodobieństwem interpretacji łączącej miecz z Przemysłem Otokarem II. Wskazał ponadto, iż obok wypraw pruskich tego władcy (raczej tej z 1267 roku), miecz wiązać by można także z planowaną, a nieprzeprowadzoną krucjatą przeciw Mongołom w 1260 roku. Uznając za bardzo prawdopodobne przypuszczenie o niemieckim pochodzeniu miecza oraz zgadzając się z tezą, że oręż ten mógł być darem krzyżackim dla Przemysła Otokara II, a po bitwie pod Suchymi Krutami dostał się w ręce polskie lub niemieckie i został utracony w czasie walk o Santok w XIII lub XIV wieku, L. Marek stwierdził także, iż miecz mógł być co prawda przeznaczony dla czeskiego króla, ale nigdy nie trafić w jego ręce. Nie można również wykluczyć, że Przemysł obdarował nim swego sojusznika i szwagra margrabiego brandenburskiego Ottona, który także uczestniczył w krucjatach do Prus (Michalak 2019, 78–82, 230, nr kat. 37, 346, tabl. 37:3–5).

## **6. Znaleźiska archeologiczne mieczy z terenów dawnego państwa krzyżackiego w Prusach**

Miecze odnajdywane podczas prac wykopaliskowych i w różnych innych – niekiedy przypadkowych – okolicznościach na Pomorzu i terenach dawnego państwa krzyżackiego w Prusach prezentują różne typy formalne (zob. np. Nowakowski A. 1994, 86 n.). Miecz odwzorowany na reliefowym kapitelu kolumny w infirmerii na Zamku Średnim w Malborku należy do typu XVI, G, 2.

Na znajdującej się dziś w nawie bocznej kościoła farnego w Nowym Mieście Lubawskim nad Drwęcą płytcie epitafijnej Kunona von Liebensteina, wójta na zamku w Bratianie w latach 1387–1393, widnieje natomiast słabo zarysowany miecz typu XVII, T, 6 (Nowakowski A. 1994, 87; Chodyński 2003, 33–34). Miecze na freskach dwóch pół tarczowych kościoła w Judytach koło Królewca, datowanych na około lub tuż po 1393 roku, mieszczą się z kolei w typach XVII, F i XVII, H (Nowakowski A. 1994, 87; Chodyński 2003, 34). Porównując również zabytki materialne z dawnych i obecnych zbiorów muzealnych, dochodzimy do konkluzji, iż trudno jest wyodrębnić charakterystyczny typ miecza używanego na Pomorzu i w Prusach w czasach krzyżackich. Pochodziły one bowiem ze środkowoeuropejskich i zachodnich warsztatów (polskich, węgierskich, tyrolskich, południowo- i środkowoniemieckich). A. Nowakowski (1994, 87) zwrócił też uwagę na możliwość produkcji mieczy (i innego oręża) w ośrodkach znajdujących na terenach krzyżackich w Prusach.

W 2. połowie XIX i na początku XX stulecia w muzealnych zbiorach pruskich znajdowało się kilkadziesiąt mieczy średniowiecznych. Wiele z nich pochodziło z terenów Pomorza, dawnego państwa krzyżackiego w Prusach i dominium biskupstwa warmińskiego. Niektóre utracone przez ich właścicieli leżały przez stulecia w środowisku bagienno-wodnym (jak dwa miecze wydobyte z rzeki Tiny). Ziemie pruskie były w średniowieczu gęsto zalesione, obfite w jeziora, z wielką liczbą rzek, strug i kanałów leniwie płynących przez podmokłe łąki, gdzie zagubienie broni podczas walk i przepraw nie było czymś niezwykłym. Najśłynniejszy miecz znaleziony w środowisku wodnym to zabytek wydobyty z rzeki Pregoly, ze znakami w miedzi, na głowni, przedstawiającymi serce, wilka i krzyż grecki, z głowicą brązową dekorowaną znakiem orła i lwa (Chodyński 2008, 104, il. 7). Heraldycznie łączony jest on z osobą landgrafa turyńsko-heskiego. Heinrich Müller i Hartmut Kölling przypisują zabytek Konradowi, wielkiemu mistrzowi Zakonu Krzyżackiego i landgrafowi Turyngii (Müller, Kölling 1981, 158, il. 9, 362, nr kat. 9). Godność wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego landgraf Konrad z Turyngii otrzymał w 1239 lub na początku kwietnia 1240 roku, sprawując ją krócej niż jeden rok. Zmarł 24 listopada 1240 roku w Rzymie (zob. Pizuński 1997, 21). M. Głosek, analizując typ głowni, głowicy, jelca (XIII, I1, 1a) oraz znaki występujące na tym mieczu, przesuwa datowanie na 2. połowę XIV – 1. połowę XV stulecia, wiążąc oręż z jedną z trzech postaci: Władysławem Opolczykiem, margrabią Moraw Jodokiem (Jostem) Luksemburczykiem lub Zygmuntem Luksemburczykiem (Głosek 1984, 152, nr kat. 198; Aleksic 2007, 117, Marek 2014a, 52; Kwiatkowski 2016, 338, il. 31a). W zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku znajduje się publikowana po raz pierwszy w katalogu wystawy „Broń i barwa w czasach krzyżackich” brązowa głowica (typ I1) miecza rycerskiego (wydobyta podczas prac ziemnych we Fromborku), zdobiona dwiema tarczkami heraldycznymi.

Na jednej widnieje wizerunek lwa wspiętego z pojedynczym ogonem, na drugiej – orła bez korony. Płaszczyny wokół tarczek dekorowane są płytko rytowanym motywem wici roślinnej<sup>23</sup>. Analogie formalne, stylistyczne i chronologiczne są zbieżne z głowicą miecza wydobytego z nurtu Pregoły, a czas powstania obu głowic jest zbliżony. L. Marek podaje przykład podobnej głowicy miecza, także należącej do typu I1, ale pozbawionej zdobień heraldycznych. Pochodzi ona z ul. Sukienniczej w Elblągu i na podstawie kontekstu stratygraficznego datowają ją można na 3. ćwierć XIII wieku (Marek 2014a, 51–52, 154, nr kat. 125, 189, ryc. 19b). Badacz ten zwraca uwagę, iż omawiając przedstawienia heraldyczne na głowicy miecza z Pregoły i głowicy z Fromborka, uwzględnić należałoby też postać wielkiego mistrza krzyżackiego Heinricha von Plauena. Lew ze zdwojonym ogonem był herbem wójtów von Plauen, natomiast używanie znaku orła cesarskiego łączyć by można z nadaniami na rzecz Zakonu, poczynionymi przez Fryderyka II Hohenstaufa w bulli z Rimini z 1226 roku. L. Marek nie przesądza ostatecznie kwestii właściciela omawianych zabytków, ale sugeruje możliwy ich związek z osobami z otoczenia wielkiego mistrza (Marek 2014a, 52–53; Michalak 2019, 78–79).

Omawiając miecze zdobione wyobrażeniami lwów, wspomnieć można także o bardzo interesującym orężu przechowywanym obecnie w muzeum w Pskowie. Miecz ten mieści się w typie XX, G3 (wariant), 6 i datować go można na okres XIV – 1. ćwierci XV wieku. Głowica tej broni jest obustronnie zdobiona wizerunkiem lwów wspiętych w koronach, z podwójnymi ogonami, zwróconych pyskami do siebie i dzierżących koronę w przednich łapach. Podobne wyobrażenia znajdują się na okuciu pochwy miecza. Wizerunek korony znajduje się także na końcach jelca, którego środkowe partie zdobione są inskrypcją: HONOREM MEUM NEMINY DABO. Z kolei trzewik pochwy miecza ornamentowany jest wyobrażeniem smoka. M. Głosek sugeruje możliwy związek tej broni z osobą króla czeskiego Jana Luksemburczyka i zakłada, że miecz ten mógł trafić do Prus lub Inflant wraz z jedną z wypraw Zakonu Krzyżackiego, a następnie do Pskowa, będącego także celem krucjaty (Głosek 1991, 171–176, il. 1–4; Marek 2017, 132).

Miecze znalezione u schyłku XIX stulecia na terenie Żuław i dawnego powiatu suskiego (Rosenberg) trafiły, z jednym wyjątkiem, do zbiorów malborskich (ryc. 15). Do grupy dziewięciu mieczy należy dwuręczny okaz znaleziony w 1886 roku<sup>24</sup> oraz dwa następane – półtoraręczne – znalezione w 1887 roku.

<sup>23</sup> Wysokość 5,5 cm, szerokość 4,9 cm; wymiary tarczek: 2,3 × 2 cm, masa 0,10 kg. W zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku od 9 II 1996 r. (MZM/mt/561) (zob. Chodyński 2003, 29; 2008, 104, il. 6).

<sup>24</sup> Informacja o tym mieczu zamieszczona została w rękopiśmiennym katalogu zbiorów Steinbrechtowskich: „Schwert, ganze Länge 1,18 m, Klinge 0,95 m lang; beiderseits echte Wolfs-Marke in Messing? Blutrille, Knauf rund, die Angel oben mit Bronze vermetzt, wie das Thiene-Schwert von 4. Dezember 1886. Ende XIV. Jahr., Verzeichniss [1886?], nr 256“.

Pozostałych sześć trafiło do zbiorów zamkowych w różnych okolicznościach. Jeden odkryto w 1891 roku w trakcie prac ziemnych na terenie należącym do bliżej nieznanego Puschmanna w Prabutach (Riesenburg), drugi w 1894 roku przy regulacji rzeki Świętej. Kolejny znaleziony został w 1885 roku w strudze na tzw. Panieńskiej Łasze na Wielkiej Żuławie Malborskiej, a następny w Wiśle na wysokości Nowego w 1898 roku. Jeszcze inny miecz odkryto podczas pogłębiania lub regulacji brzegu jeziora Drużno w 1901 roku, a wreszcie ostatni przy *Ziegelgasse* (obecnie ul. Armii Krajowej w Malborku) w 1906 roku (Steinbrecht 1916, 16, il. 12)<sup>25</sup>. W obecnej kolekcji broni średniowiecznej Muzeum Zamkowego w Malborku (MZM/mt/168) znajduje się jeden z wyżej wymienionych mieczy, mianowicie ten znaleziony w 1894 roku podczas regulacji rzeki Świętej. Jest to miecz dwuręczny pochodzący z warsztatu węgierskiego i datowany na 1. połowę XIV wieku (ryc. 16) (wg klasyfikacji Oakeshotta typ XIIIa, I, 1a) (Głosek 1984, nr kat. 273, 159). Można go identyfikować z zabytkiem zilustrowanym pod numerem 5 w sprawozdaniu Conrada Steinbrechta. Jest to oręż bardzo interesujący. Na trzpieniu ma wyciśnięty znak kowalski przypominający krzyż św. Andrzeja, na głowni widnieje znak krzyża laskowanego w podwójnym otoku, a po obu jego bokach umieszczono litery majuskułowe H i V. Na drugim płazie tej samej strony głowni również w podwójnym otoku znajduje się znak rozety, a po jej bokach litery G i D (ryc. 17). Dalej, na płazie tej samej strony głowni umieszczono krzyż laskowany i znak w kształcie serca, natomiast na płazie z rozetą widać krzyż równoramienny z kropkami na zakończeniach ramion (Chodyński 2007b, 486 n.; Chodyński, Żabiński 2011, Fig. 23, 133). Według M. Głoska są to indywidualne znaki mieczników. Byłby więc to w zbiorach polskich jeden z niewielu mieczy z kilkoma rodzajami znaków wskazujących na warsztaty: kowalski i mieczniczy.

W tzw. Muzeum Theodora Josefa Blella (1827–1902) – mieszczącym się w Tüngen (Bogatyńskie) koło Ornety, opisanym w 1884 roku przez Georga Bujacka z Królewca (Bujack 1884) – wśród różnych typów oręza były również miecze średniowieczne, które po zakupie militariów zabytkowych z tego muzeum, znanego Steinbrechtowi już w 1883 roku, znalazły się w Malborku (Schmid 1930; Chodyński 1975; 1999; Hoffmann 1993). Według założonego w tymże samym roku malborskiego rękopiśmiennego inwentarza muzealiów do dawnych zbiorów blellowskich należał „1 Schwert des Deutschen Ordens 1200” i 20 innych bliżej nieokreślonych mieczy, datowanych na lata 1000–1600. W pierwszej ósemce znajdowało się: „6 lange Schwerter von 1200, 1300, 1400 u.[nd] 1500. Das letztere mit dem Danziger Wappen auf der Klinge” (Blellsche Waffensammlung 1894, 57).

<sup>25</sup> Pan Ryszard Rząd zechce przyjąć podziękowanie za wskazówki dotyczące lokalizacji tej ulicy.

Na tym „gdańskim” mieczu była znamienna data: 1577 rok (oblężenie Gdańska przez wojska króla Stefana Batorego); po jednej stronie płazu umieszczono herb miasta, a po drugiej – wizerunek krucyfiksu (Bujack 1884, 31). W zbiorze J. Blella wyróżniał się także miecz określany jako krzyżacki z XIII wieku, odkryty na posesji w Dobrym Mieście nad Łyną, a konkretnie leżący w odkopanym tam, prawdopodobnie pruskim pochówku obok urny. Mógł więc być łupem zdobytym na rycerzu chrześcijańskim (Blellsche Waffensammlung 1894, 30). Inny „krzyżacki” miecz z XIII stulecia ukryty miał być w dziupli dębu, w lesie koło Dobrego Miasta, wydobyty stamtąd w niejasnych dla nas okolicznościach (Blellsche Waffensammlung 1894, 32). Jeszcze inny, datowany na XIV wiek, znaleziony był w miejskim lesie w okolicy Górowa Haweckiego (Blellsche Waffensammlung 1894, 31). Gdy Blell przeprowadził się do Lichtenfelde (pod Berlinem), nadal po 1894 roku kupowano od niego lub za jego pośrednictwem militaria do zbiorów malborskich. Pozyskiwano je również z innych źródeł, włączając następnie do inwentarza muzealnego, jak np. wyżej wspomniany miecz wydobyty na początku 1898 roku z Wisły koło Nowego<sup>26</sup>, miecz znaleziony 30 IV 1901 roku w jeziorze Družno<sup>27</sup> czy okaz z głownią długości 111,5 cm, odkryty 21 IV 1906 roku podczas oczyszczania kanału przy ówczesnej *Ziegelstrasse* w Malborku<sup>28</sup>. Ten ostatni, nabyty 11 VII 1936 roku od członków malborskiej loży masońskiej, o całkowitej długości 111 cm, ze znakiem wilka i majuskułową literą R wypełnioną złotym metalem, miał głowicę zdobioną laskowanym krzyżem równoramiennym. Forma litery, krzyża oraz długość głowni (85 cm) wskazywały na prawdopodobieństwo pochodzenia miecza z 2. połowy XIV wieku<sup>29</sup>. Namiestnik prowincji Gdańsk-Prusy Zachodnie Albert Forster podczas wizyty na zamku w Malborku 19 V 1940 roku wręczył Bernhardowi Schmidowi trzy datowane na XIV wiek miecze średniowieczne, które otrzymał z Krakowa od Hansa Franka, generalnego gubernatora polskich obszarów okupowanych. Pierwszy z nich (według numeracji nadanej w inwentarzu), o całkowitej długości 118 cm i z głownią ze znakiem wilka wypełnionym złotym metalem był podobny do oręża wydobytego z Tiny (4 XII 1886, nr 256). Drugi (nr 257), najdłuższy, charakteryzował się krótkim zbroczem

<sup>26</sup> „[Nr] 61. 1 romantisches Schwert, gefunden im Weichselstrom in einer Schwarzgagel verwachsen, bei Neuenburg. Vom Marienburg Verein überwiesen” (Nachtrag Zugänge nach Übergabe der Sammlung, Blellsche Waffensammlung 1894, 176).

<sup>27</sup> „[Nr] 84. Gothisches Schwert. Gef[unden] 30. April 1901 b[ei] Baggern an Drausen überwiesen d. Wasserbauten-Elbing” (Blellsche Waffensammlung 1894, 180).

<sup>28</sup> „[Nr] ?. Einschneidiges Schwert Gesamtlänge 1,115 m mit grader Parierstange” (Blellsche Waffensammlung 1894, 183).

<sup>29</sup> „[Nr]. 223. Schwert, ganze Lange 1,11 m, Klinge 0,85 m auf der Klinge tauschierte Wolfen und; R, auf dem Knauf +. Parierstange u[nd] Griff [...], von 11 Juli 1936 a. d. Freimaurer Loge M[arien]b[ur]g” (Blellsche Waffensammlung 1894, 211).



i długim jelcem oraz kolistą głowicą. Wreszcie trzeci (nr 258), najkrótszy, według zamieszczonej informacji formalnie zbliżony był do miecza z pobojo-wiska pod Płowcami<sup>30</sup>.

## 7. Zespół średniowiecznych mieczy rycerskich z kolekcji Muzeum Narodowego w Szczecinie

Zespół siedmiu mieczy ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie dzięki uprzejmości dyrekcji tego muzeum i ówczesnego kustosa Stanisława Horoszki, użyczony został na początku obecnego stulecia Muzeum Zamkowemu w Malborku na stałą wystawę „Broń i barwa w czasach krzyżackich”. Wcześniej kilka z nich było obiektami badawczymi M. Głóska<sup>31</sup>, a wnioski, jakie przedstawił, są nadal aktualne.

Pochodzenie grupy mieczy „szczecińskich” jest nieznane (Głosek 1973b, 8). Miejsce ich znalezienia nie musi być tożsame z miejscem ich produkcji. Znajdują się dziś w polskich zbiorach, ale wzbogacają dziedzictwo kultury europejskiej.

Zanim przejdziemy do analizy siedmiu znanych nam z autopsji mieczy średniowiecznych (2. połowa XIII – 1. połowa XIV i początek XV wieku) z kolekcji Muzeum Narodowego w Szczecinie (aneks), w większości zaopatrzonych w znaki, inskrypcje i skromne dekoracje, chcielibyśmy przedstawić jeszcze jeden miecz jednoręczny z dawnej kolekcji szczecińskiej. Zabytek ten, znany z literatury, należy do mieczy typu XII, I, 1a, można go datować na lata ok. 1250–1325 (Głosek 1973b, 39, nr kat. 59, tabl. XI, ryc. 1, nr 59, 154; Głosek 1984, 78–79, 150, nr kat. 169). Jeden z płazów tego miecza znaczony był orlą głową zwróconą w prawo, z ogonem stylizowanym w formę palmy. W przedłużeniu orlej głowy usytuowano inskrypcję: DIGNLAGDIGNLA. Na drugim płazie widniał znak lwa wspiętego i podobnie wykonany napis: DIGNLAGDIGLAC, który był prawdopodobnie, tak jak wcześniejszy, wypełniony żółtym metalem. W obu napisach litery G wykonano kapitałą, natomiast w napisie drugim € uncjałą, a pozostałe litery majuskułą romańską. O tej inskrypcji wypowiedzieli się Rudolf Wegeli i Marian Głosek, analizując różnicę w interpretacji liter € i G, ale sens tej inskrypcji nie został odczytany (Wegeli 1902–1905, 144; Głosek 1973b, 106).

<sup>30</sup> „[Nr]. 256. Schwert, ganze Länge 1,18 m, Klinge 0,94,5 m lang. Beiderseits echte Wolfsmarke, in Messing ? Blutrille. Knauf rund, die Angel oben mit Bronze vernietzt, wie das Thieme-Schwert vom 4. Dezember 1886. Ende XIV Jahrtausend”; „[Nr]. 257. Schwert, ganze Länge 1,27,5 m lang, kurze Blutrille. Parierstange gerade, 31 cm lang; Knauf rund, Scheibenförmig”; „[Nr]. 258. Schwert, ganze Länge 1,15 m, Klinge 0,88 m lang, glatt Parierstange gebogen, 21,5 cm lang. Ovaler flacher Knauf mit vierkantigem Buckel ähnlich wie am Schwert von Schlachtfelde v[on] Płowcze 1331”; „Nr 256–258 überwiesen 19. Mai 1940 aus Krakauer Besitz vom General Gouvernemer Frank an Reichstatthalter Forster” (Blellsche Waffensammlung 1894, 215).

<sup>31</sup> Głosek 1973b, nr kat. 60, tabl. XI, nr 60, ryc. 2; nr kat. 61, tabl. XII, nr 61, ryc. 1; nr kat. 64, tabl. XIX, nr 64, ryc. 2; nr kat. 70, tabl. XLIII, nr 70, ryc. 2.

Zdaniem Donata Aleksandrowicza Drboglava inskrypcje na głowni miecza czytać można, jako: *Dei Genitricis Laus*; *Genitrix Dei Genitricis Laus*; *Dei Genitricis Laus*; *Genitrix Dei Genitricis Laus Aeterna* (Drboglav 1984, 115, tabl. 2, nr 21E; krytyczna analiza pracy tego autora w Głosek 1987). Miecz datowany był na 2. połowę XIII – 1. ćwierć XIV wieku (Głosek 1973b, 96). M. Głosek uważa, że podobnie jak na mieczu cesarza Albrechta II oba znaki przedstawiające zwierzęta mają charakter heraldyczny, lecz trudno jest orzec, na czyje zamówienie broń wykonano (Głosek 1973b, 97). Jedynie R. Wegeli uznał, że jest to znak leoparda. Głosek nie ustosunkował się do opinii tego badacza (Wegeli 1902–1905, 266). Ciekawym przykładem miecza zdobionego na płazie wykładanym metalem – nieżelaznym znakiem lwa wspiętego w tarczy heraldycznej – jest oręż typu XII, I, 2/3, znaleziony w rzece Obrze w miejscowości Zbąszyń (województwo wielkopolskie). Broń ta datowana jest na okres 2. połowy XIII wieku i zakłada się, m.in. na podstawie podobieństwa znaków heraldycznych, iż jej właściciel mógł być związany z księstwem wielkopolskim (M. Magda-Nawrocka 1995, 223–227). Z miejscowości tej, w tym przypadku z Jeziora Zbąszyńskiego, pochodzi kolejny miecz zbliżonego typu (XII, H, 1), datowany na 2. połowę XIII – początek XIV wieku. Na obu płazach widnieją przedstawienia wspiętego lwa w tarczy heraldycznej. Marian Głosek i Tadeusz Makiewicz sugerują możliwy związek tego miecza z Henrykiem Dostojnym (ok. 1215–1228), margrabią Miśni i landgrafem Turynгии (Głosek, Makiewicz 1997, 173–181; Głosek, Makiewicz 2007, 139, Fig. 2, 143–147).

Zasadniczą sprawą dla właściwej interpretacji znaku jest jego heraldyczna poprawność, w tym przypadku dotycząca ustawienia profilem lwiej głowy. Taka pozycja eliminuje identyfikację wyobrażenia jako lamparta (leoparda), który w heraldyce średniowiecza jest lwem z asocjacją zwierzęcia „złego”. Lampart przedstawiany był z ciałem ustawionym profilem, głowę miał zwróconą *en face* (Pastoureau 2006, 64). Symbolika lwa jest wszechobecna w tradycji rycerskiej i typowa dla rycerza chrześcijańskiego. Od XIII wieku lew staje się atrybutem bohaterstwa i niezłomnej siły na polu walki, co z pewnością wiązać można także z odrodzeniem i chrześcijańską recepcją starożytnych wyobrażeń dotyczących tego zwierzęcia. Wcześniej w tradycji celtyckiej, germańskiej i anglosaskiej takimi atrybutami były niedźwiedź, wilk i dzik (Marek 2017, 19–28, 58, 66, 190–191, 212).

W kolekcji szczecińskiej na baczność uwagę zasługuje miecz jednoręczny datowany podobnie, pochodzący z niewiadomego miejsca produkcji i wcześniej zinwentaryzowany przez M. Głoska (typ XII, J, 1, ok. 1250–1325) (Głosek 1973b, 134, nr kat. 60, tabl. XI, ryc. 2). (aneks, miecz 1, ryc. 18:1,2). Dwa znaki kowalskie, tzw. odciski paznokciowe ułożone w trójkąt i w linię, umieszczone zostały na trzpieniu głowni. Na płazie głowni A widnieje napis wykonany w majuskule gotyckiej.

A: NRCDISIC + EnSNRCH + NRCDISDV [A odwrócone] + ERCDISIA  
B: NRCDISEC + NRCDISIG + ERCDISIG + NRCDISII

Na płaszczyźnie A w napisie drugim, pierwsze n jest w minuskule, w napisie trzecim ostatnia litera jest odwróceniem A. Litery G są wykonane kapitalą, a w E brakuje środkowej poprzeczki. W inskrypcji powtarza się grupa złożona z liter NRC i DIS. Prócz napisu EnSNRCH, złożonego z siedmiu liter, pozostałe są ośmioliterowe. M. Głosek twierdzi, że wyrazy te nie mają głębszego znaczenia i składają się na inskrypcję inicjalną. Podzielone na słowa (?) i rozdzielone krzyżykami znaki tworzą najdłuższy napis (40 cm) ze znanych temu badaczowi inskrypcji mieczowych (Głosek 1973b, 109). D.A. Drboglav zaproponował następujący odczyt, na podstawie nieco odmiennej lekcji inskrypcji: *Nomine Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Iesu Christi Eterni Nostri Salvatoris Nostri Redemptoris Christi Nomine Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Domini Universorum Eterni Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Amen* oraz *Nomine Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Eterni Christi. Nomine Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Iesu Genitricis Nomine Redemptoris Christi Domini Iesu Salvatoris Nostri* (Drboglav 1984, 129–130, tabl. VIII, nr 8A). Kontynuując analizę, należy zauważyć, że wszystkie litery zakończone są daszkami. W charakterystyce A pogrubiona jest lewa laska, podobnie jak w N, D i R. W literze N prawa laska jest cienka, przewiązana pośrodku formą romboidalną, z daszkiem dolnym i górnym. W S pogrubiony jest dukt środkowy, podobnie jak w C. G jest typową formą kapitalą z dolnym zawijaszem, w R górna część jest lekko siodełkowa, w części wybrzuszenia pogrubiona, a dolna podpora litery w środkowym odcinku jest pogrubiona i lekko wypukła. Z kolei n w napisie EnSNRCH może nie być minuskułowe, gdyż przypomina starszą formę gotyckiej majuskuły (XII–XIII wiek – 1. ćwierć XIV wieku), podobnie jak formy R, C i G. Idąc dalej, litery R i S mają linie genetycznie bliskie z rzymską kapitalą (IV–V wiek), zbliżone są jednak formalnie do nowszej, renesansowej majuskuły włoskiej (XIV i 1. połowa XV wieku). Podsumowując, należy stwierdzić, że w napisie tym nie ma wielu elementów gotycyzujących, za to więcej zaczerpniętych z dziedzictwa majuskuły karolińskiej, którą cechowały szlachetne proporcje liter. Warto tu zwrócić uwagę, iż na obu płaszcach inskrypcje zakończone są symbolem przypominającym ułożoną na boku literę omega ( $\Omega$ ) oraz wyobrażeniami, które można uznać za ozdobne formy „liści”. Wyobrażenia litery omega na głowniach mieczy wczesnośredniowiecznych doczekały się wyczerpującego omówienia przez Andrzeja Janowskiego, Tomasza Kurasińskiego i Piotra Pudłę. Autorzy ci zwrócili uwagę, że znaki takie występują także na głowniach mieczy z okresu późniejszego średniowiecza, powołując się m.in. na omawiany tu miecz szczebiński (Janowski *et al.* 2012, 86).

Następny miecz jednoręczny, datowany podobnie na 2. połowę XIII – 1. ćwierć XIV wieku (typ XII, I/J, 1), pochodzący z nieznanego warsztatu mieczniczego, nie był dotąd przedmiotem badań bronioznawczych (aneks, miecz 2, ryc. 19:1,2). Wyróżnia go zachowana na obu płazach w granicach zbroczy długa inskrypcja z charakterystycznym duktem liter występującym przez kilka stuleci (XII–XV wiek), będących dalekim echem dyplomatycznej minuskuły karolińskiej. Ryte i częściowo wybijane w żelazie litery nie mają śladów wypełnień kolorowym metalem, co nie znaczy, że takich wypełnień nie było. Na płazie A inskrypcję rozpoczyna dekoracyjny element złożony ze znaku krzyża z rombem w miejscu przecięcia się linii pionowej z poziomą i czterech okręgów wypełnionych czterema pionowymi kreskami. Podobny motyw znajduje się na końcu inskrypcji. Ciąg liter dzieli pośrodku motyw dekoracyjny w formie wolut, złożony z podwójnej spirali z zakreskowanym „sercami”. Inskrypcja uległa znacznej destrukcji, ale można wyróżnić litery: I, K, V lub U, X, O. Na płaszczyźnie B napis wydaje się bardziej rozwinięty. Rozpoczyna go i kończy podobna dekoracja z dodatkiem czterech krzyży laskowanych, dwóch większych z romboidalnymi elementami na przecięciu belek i dwóch mniejszych umieszczonych w pionie jeden nad drugim. W inskrypcji tej można wyróżnić litery: K, S, D, I, X, V, U, E, N i O. Napisy są krótsze o około 10 cm od napisu z miecza nr 1 i mają odpowiednio długość: 30,7 i 31,5 cm.

Elementy te są bardzo podobne do liter na głównej miecza pochodzącego z nieznanego warsztatu, znalezione w Prusach Wschodnich (obecnie w zbiorach *Deutsches Historisches Museum* w Berlinie), datowanego podobnie na 2. połowę XIII – 1. połowę XIV stulecia (Głosek 1984, 152, nr kat. 189, tabl. XI, nr 189; Wagner *et al.* 2009, 25, ryc. 14). Na jednym z płazów napis rozpoczynają i kończą koliste, spłaszczone formy z wnętrzami zakreskowanymi czterokrotnie. Każdą parę kół łączy linia z kratkowanym rombem. Napisy z tą dekoracją zakończone są wieloramienną gwiazdą z „perełkami” na końcach ramion. Bardziej zróżnicowana jest dekoracja na drugim płazie bez inskrypcji z powtarzającymi się motywami z płazu pierwszego. Pośrodku znajduje się wolutowa forma z mitrą (?) i krzyżem równoramiennym. Podobne znaki krzyża po dwa w pionie oddzielają poszczególne segmenty tej dekoracji. Głównym jej motywem są formy koliste połączone ze sobą jak gdyby osią. Romboidalna część wzmacnia ową „oś” i „orczyki”, które były dawniej wypełnione złotym metalem, podobnie jak pozostałe fragmenty dekoracji i inskrypcje. Rodzi się w tym miejscu pytanie, czy owe koliste formy możemy interpretować jako uproszczone graficznie przedstawienia wozu, zaś w gwieździe z „perełkami” upatrywać przedstawień solarnych<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> Podobne przedstawienie zostało niedawno odkryte na głównej wspomnianego wyżej miecza z Muzeum Narodowego w Szczecinie, zamykającego od dołu inskrypcję wyobrażenia „liścia” (MNS/Rz/1703, aneks, miecz 1). Ma ono postać sześciu linii rozchodzących się promieniście z centralnego okręgu i zakończonych „perełkami” (zob. Warzecha 2020, zdjęcie na końcu artykułu).

W inskrypcji na mieczu ze zbiorów berlińskich powtarza się wyrażenie SDXENERUS (z pierwszym E zachowującym formę uncjały), co pozwala na włączenie go do grupy mieczy z literami SDX (miecz z Muzeum w Torgau, zob. Głosek 1984, 147, nr kat. 132, tabl. VII, nr 132) bądź DX (Głosek 1984, 108). Napis odczytany być może jako ?EHRUSDX ?(CE?)NERUS ?EHRUSDX ?(CE?)NERUS i rozwiązany w następujący sposób: ?*Eterne Honestus Rex Unicus Salvator Dominus (Jesus) Christus?*, *Nomen Eterne Rex Unicus Salvator*, ?*Eterne Honestus Rex Unicus Salvator Dominus (Jesus) Christus?*, *Nomen Eterne Rex Unicus Salvator* (Głosek 1984, 109).

Na płaszczyźnie B miecza nr 2 ze zbiorów szczecińskich litery SDXC oznaczać mogą słowa: *Salvator Dominus Jesus Christus*, poszczególne zaś litery: U – *Unicus*, E – *Eterne*, N – *Nomen* lub *Noster*, O – *Omnipotens*, I – *Jesus*, U – *Unitor* lub *Unicus*.

Trzecim jest miecz jednoręczny, o nieznannej proveniencji warsztatowej, datowany podobnie (ok. 1250–1325, typ XII, I/J, 1) (aneks, miecz 3, ryc. 20:1,2). Miecz ten został wcześniej opisany przez M. Głoska, lecz z podaniem wcześniejszego numeru inwentarzowego (MNS/Rz/1748)<sup>33</sup>. Porównując powtarzające się litery N (12 razy) i I (10 razy) poprzedzone greckim krzyżem laskowanym, nie możemy mieć wątpliwości, że chodzi o ten sam zabytek. Litery NI występują łącznie 11 razy, napis rozpoczyna się i kończy literą N wykonaną w kapitale, a cała inskrypcja początkowo wypełniona była złotym metalem. Napis miał charakter inwokacyjny z powtórzeniem słów N[omen] I[esu], zakończony słowem N[omen] (Głosek 1973b, 65). Litery te można również odczytać jako N[azarenys] I[esu] lub N[azarenus] I[n] N[omine] I[esu] itd., podobnie jak w przykładzie napisu dewocyjnego na mieczu ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (Głosek 1973b, 61).

Inskrypcja o podobnym stylu umieszczona była na następnym mieczu z omawianej tu grupy mieczy szczecińskich (ok. 1250–1325, typ XIIa, I1, Ia) (aneks, miecz 4, ryc. 21) z powtórzeniem pięciu liter N i czterech I, ze zmniejszonymi literami D nad i pod rzędem NI (nr inw. MNS/Rz/1705, Głosek 1973b, 62, 155, nr kat. 64, tabl. XIX, ryc. 2). Miecz datowany jest podobnie na 2. połowę XIII – 1. ćwierć XIV wieku i pochodzi z nieznanego warsztatu. Występująca na głównej grupie liter NI z dwiema mniejszymi literami D jest powtórzeniem N[omen] I[esu] i D[ominus] lub D[eus] (Głosek 1984, 112). Dwudziestopięciokrotnie wystąpienie NI występuje na mieczu datowanym podobnie, a znalezionym w Pasilciems. Kolejnym przykładem jest inskrypcja zachowana fragmentarycznie na głównej miecza z Maarra w Finlandii, prawdopodobnie również z literą D (Głosek 1984, 113). Warto wspomnieć też o dwóch mieczach wymienionych przez M. Aleksicia, na których główniach widnieją podobne inskrypcje.

<sup>33</sup> Głosek 1973b, 154, nr kat. 61, tabl. XII, nr 61, ryc. 1. Obecnie miecz nosi nr inw.: MNS/Rz.3098.

Pierwszy z nich (zachowała się jedynie głownia typu XI) pochodzi z twierdzy Pernik w zachodniej Bułgarii i datowany jest na XII wiek. Na jednym z płazów zachowała się wykładana srebrnym drutem inskrypcja +IHININIHVILPIDHINIHVILAN+. Drugi z kolei miecz pochodzi z nieokreślonego miejsca w północnej Bułgarii, należy do typu XI?, R1b, 1 i datowany jest tak jak poprzedni. Na jego płazach umieszczono wykładane złotym metalem inskrypcje +INIISI INIISI ISIN oraz +R C R C R C R C R C C (Aleksić 2007, 121, 162, nr kat. 195, 165, nr kat. 223).

Następny miecz jednoręczny, datowany jak poprzednie (typ XII, J, 1), z nieznanego warsztatu, pozbawiony jest inskrypcji i znaków (aneks, miecz 5, ryc. 22). Jest to zabytek o bardzo dobrych proporcjach głowni w stosunku do trzpienia, jelca i głowicy, przy długości niewiele ponad 91 cm i masie całkowitej 1,40 kg.

Miecz półtoraręczny, datowany na 2. połowę XIV wieku (typ XII, I, 7), również z warsztatu bliżej nieokreślonego (aneks, miecz 6, ryc. 23:1,2), zachował na obu płazach w zboczach zastawy indywidualne znaki miecznika. Na płaszczyźnie A są to: kółko – prostokąt – kółko, na płaszczyźnie B: kółko – S – kółko, co interpretować można jako OSO. Prostokąt sformowany został z czterech niełączących się tzw. odcisków paznokciowych. Mamy więc na płaszczyznach A i B dwa znaki, z których jeden może być znakiem kowala, a drugi miecznika (znak S był szeroko rozpowszechniony na rozmaitych żelaznych wyrobach, także na mieczach) (Głosek 1973b, 17<sup>34</sup>). Nie wydaje się, aby znak był tutaj początkiem niezrealizowanego napisu. Litery układające się w OSO znane są z dwóch mieczy: z Eilenburga (Muzeum w Torgau, 1. połowa XIV wieku) i miecza francuskiego, dawniej w kolekcji Gay`a w Paryżu, następnie *Museum für Deutsche Geschichte* (obecnie *Deutsches Historisches Museum*) w Berlinie (Głosek 1984, 109, 147, nr kat. 132, 151, nr kat. 185). Zdarza się, że znaki OSO występują z grupą liter SOS i towarzyszą dłuższym napisom z grupy DX. Litery SOS, interpretowane jako inicjały, umieszczone są w inskrypcji na Szczerbcu: *Cum quo ei Dominus S. O. S. auxiliatur adversus partes amen*; widnieją także na kilku innych mieczach (Głosek 1984, 111). Inicjał na Szczerbcu można rozwiązać, jako: *Salvator Omnipotens Salvator* (Głosek 1984, 112; Biborski, Stępiński, Zabiński 2011, 117), z kolei inskrypcję OSO na mieczu ze zbiorów szczecińskich można odczytać jako: *Omnipotens Salvator Omnipotens*. Podobny układ niewielkich liter OSO występuje na głowni miecza z Passeln (XIV wiek) (Kirpichnikov 1996, 56, 165, tabl. XXIX:3) i na mieczu z Burgstall koło Rodnig (Głosek 1984, 112). Z kolei M. Aleksić proponuje następujące odczyty: SOS – *Salus Omnium Salus* lub *Salvator Omnipotens Salvator*; OSO – *Omnium Salus Omnium* lub *Salvator Omnipotens Salvator* (Aleksić 2007, 121; Kirpichnikov 1996, 288).

<sup>34</sup> Interpretację tzw. odcisków paznokciowych jako oznaczenia kolejnych głowni przekazywanych z kuźni do warsztatów mieczniczych przedstawił Aleksić (2007, 118–119).

Zajmijmy się teraz głowicą miecza nr 6 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, na której w otoku rozpoznajemy szczerkowo zachowany krzyż równoramienny w odmianie tzw. krzyża rycerskiego z rozszerzającymi się ramionami (ryc. 23:1). W 2. połowie XIV wieku, a nawet wcześniej używano na wyrobach mieczniczych kilku odmian krzyża równoramiennego. Były to: krzyż zdwojony, rozwidlony, laskowany obwiedziony kołem lub bez koła, rzadziej krzyż rycerski, zwany w czasach nowożytnych kawalerskim. Na temat proveniencji tych znaków wypowiadało się wielu badaczy (Boeheim 1890, 674; Kirpichnikov 1966, 18–60; Wiklak 1968, 169; di Carpegna 1969). Na podstawie badań 20 mieczy ze znakami krzyża równoramiennego M. Głosek wyróżnił sześć typów: 1. krzyż rozwidlony, 2. zdwojony, 3. laskowany, 4. grecki, 5. grecki z ramionami zakończonymi kropkami i 6. krzyż kawalerski (Głosek 1973b, 68). Ten ostatni występował na trzech zabytkach, w jednym przypadku na głowicy migdałowatej (typ A wg Oakeshotta, datowany na XI wiek) z fragmentu miecza z Żalęcina. Miecz w stanie dużej destrukcji wydobyty na północnym brzegu Wielkiego Bagna Mewiego (?), w Żalęcinie (pow. pyrzycki) zaginął podczas drugiej wojny światowej (Głosek 1973b, 73, 149, nr kat. 42, tabl. IV, ryc. 2).

Znaku w kształcie krzyża na głowicy miecza szczecińskiego nie należy interpretować jako znaku mieczniczego. Na pytanie, czy miecz ten można wiązać z zakonem joannitów, działających przecież na Pomorzu Zachodnim, na tym etapie badań zadawalającej odpowiedzi udzielić jednak nie można.

Najmłodszym z omawianej grupy jest miecz dwuręczny z końca XIV – początku XV wieku (typ XVII, T, 9), prawdopodobnie wyprodukowany w południowo-niemieckim warsztacie kowalско-mieczniczym (aneks, miecz 7, ryc. 24:1,2) (Głosek 1973b, 157, nr kat. 70, tabl. XLIII, ryc. 2)<sup>35</sup>. Na obu płaszczyznach w części zastawy na wąskim zboczcu występują: S z ukośną kreską przez szyjkę litery i znak krzyża łacińskiego z ramionami zakończonymi kropkami na podstawie imitującej wzgórze (Golgotę?). M. Głosek wymienił pięć głównych znakowanych w podobny sposób (Głosek 1973b, 45). Według Wendelina Boeheima miecze te produkowane były w warsztatach niemieckich. Stwierdzenie to, nieoparte dowodem, pozostaje jednak hipotezą (Boeheim 1890, 674; Głosek 1973b, 46). Omawiany zabytek ze zbiorów szczecińskich należy do grupy mieczy, których głównie znaczone są krzyżem łacińskim. Miecze te przechowywane są w kolekcjach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. MWP-123; Głosek 1973b, 45, nr kat. 49, tabl. XXIX, ryc. 1), Muzeum Narodowego w Krakowie (nr inw. MNK-120038; Głosek 1973b, 45, nr kat. 54, tabl. XXX, ryc. 2),

<sup>35</sup> O nowszych odkryciach mieczy z głowicami typu T i jego odmian zob. np. Gorczyca, Górny 2016, 248–250; Gorczyca 2005, 422–425, ryc. 1; Krzyszowski, Michalak, Stępnik 2014, 174–175, Fig. 2; Kucypera, Muzolf, Rybka 2012, 236–239, il. 1–3; Kuśnierz 2010, 215–218, il. 5–7, 229, nr kat. 2; Załuski 2013, 242–243; Žákovský *et al.* 2017, 141–187.

Muzeum Historycznego Miasta Stołecznego w Warszawie (nr inw. MHW-1211; Głosek 1973b, 45, nr kat. 49, tabl. XXIX, ryc. 1) oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu (nr inw. MHWr-IX-1036; Głosek 1973b, 45, nr kat. 75, tabl. XXXVI, ryc. 1). Krzyż na mieczu szczecińskim wybity został na głowni w miejscu zwykle przeznaczonym na znak warsztatu i przypomina krzyż z miecza Friedricha von Griffenstein (zm. w 1386 roku) (Gessler 1912–1914, 204, ryc. 19; Głosek 1973b, 45).

## Konkluzja

Omawiane w artykule miecze są pod względem morfologicznym dość typowymi przedstawicielami tej kategorii oręża średniowiecznego. Na podstawie licznych analogii wskazać można, iż ich głownie, główce i jelce należą do typów bardzo rozpowszechnionych i mających charakter ponadregionalny.

Znaki występujące na przedstawionych w artykule mieczach są dość czytelnie, ale nie zawsze jednoznacznie dzielą się na znaki kowalskie (mogące być związane zarówno z wytwórcami głowni, jak i etapami produkcji), znaki miecznicze, umożliwiające podjęcie próby powiązania omawianych zabytków z danymi ośrodkami wytwórczymi oraz symbole dewocyjno-religijne. Wśród znaków mieczniczych szczególną uwagę zwraca znak wilka, powtórzony dwukrotnie na głowni miecza z Tiny (MZM/mt/535). Znak ten łączony jest ze słynnym centrum mieczniczym w Pasawie, acz z całą pewnością był także imitowany przez inne ośrodki wytwórcze. Co do znaków i symboli dewocyjno-religijnych szczególnie interesujące są te, które występują na mieczach z terytorium Państwa Zakonnego w Prusach. Pozwalają one przypuszczać, że miecze te mogły być używane przez uczestników wypraw krzyżowych prowadzonych przez Zakon przeciwko poganom bałtyjskim. Szczególnie wyraźnie widoczne jest to w przypadku miecza z Tiny (MZM/mt/535) czy miecza wydobytego z Wisły w pobliżu Gniewa (MZM/mt/809). Warte podkreślenia jest tu podobieństwo tych znaków do symboliki znanej z wielu innych mieczy europejskich, które powiązać można z ideą czy ruchem krucjatowym.

Inny charakter ma z kolei przedstawiony w artykule zespół mieczy z Muzeum Narodowego w Szczecinie, których pochodzenie nie jest znane. Miecze te wyróżniają się z kolei bogatym programem inskrypcyjnym na głowniach, mającym liczne analogie.

## Aneks

Zawiera katalog rycerskich mieczy średniowiecznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, częściowo uwzględnionych w pracach źródłowych M. Głoska (Głosek 1973b; 1984; zob. też Chodyński, Zabiński 2011). Typologię mieczy (skrót: Typ.) oparto na pracach E. Oakeshotta (Oakeshott 1964; 2000): pierwszy symbol odnosi się do głowni, drugi do główicy, a trzeci do jelca.



Wymiary podane są w centymetrach z uwagą „zachowane” (zach.) i obejmują: długość całkowitą (dł. całk.), długość głowni (dł. gł.), grubość głowni (gr. gł.), szerokość zastawy (zast.), długość zbrocza (dł. zbr.), szerokość zbrocza (szer. zbr.), długość jelca (dł. jel.), grubość prętu jelca (jel.), długość trzpienia (dł. trzp.), szerokość trzpienia (szer. trzp.), trzy wymiary głowicy: wysokość, szerokość i grubość (głow.). Następnie podaje się masę w kilogramach (z dokładnością do jednej setnej). Numery inwentarzowe Muzeum Narodowego w Szczecinie poprzedzone zostały symbolami: MNS/Rz/...

**1. MIECZ JEDNORĘCZNY**, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku, miejsce produkcji niewiadome.

Typ.: XII, J, 1.

Wymiary: dł. całk. 99,8 z równoważnością masy na 68. cm, licząc od sztychu; dł. zach. gł. 83,2; zast. ok. 5; gr. gł. 0,5 i 0,3; dł. jel. 20; szer. trzp. 2,7; głow. 5,0 × 5,1 × 3,1; jel. 0,6/0,7; masa: 1,28 kg.

Stan konserwatorski dobry.

Przedwojenne zbiory Muzeum w Szczecinie, obecnie: MNS/Rz/1703.

Głownia miecza w przekroju soczewkowata, z obustronnym ostrzem, koniec sztychu stępiony i zeszlifowany półkuliście. Na obu płazach szerokie, miseczkowate zbrocza z napisami na długości 40 cm. Jelec prosty o zwężających się ramionach, w przekroju prostokątny. Głowica dyskoidalna, zakuta trzpieniem.

Znaki, napisy i zdobienia:

Płaszczyna A: na trzpieniu znaki kowalskie – w środkowej części odciski paznokciowe ułożone w trójkąt. Płaszczyna B: dwa podobne odciski ułożone w linii. Na głowni: napisy z gotyckich liter majuskułowych, rytowanych, cieniowanych o powierzchni fakturowanej, na którą nabity był żółty metal (zachowany śladowo). Słowa oddzielone są krzyżami równoramiennymi w typie krzyża kawalerskiego w otoku. Na jednym z płazów głowni miecza widnieje sześć linii rozchodzących się promieniście z centralnego okręgu i zakończonych „perełkami”.

A: + NRCDISIC + EnSNRCH + NRCDISDv + ERCDISIA – „omega” – liść  
W inskrypcji: NRCDISDv – ostatnia litera jest odwróconym A.

B: + NRCDISEC + NRCDISIG + ERCDISIG + NRCDISII – „omega” – liść.

Bibliografia: Głosek 1973b, 154, nr kat. 60, tabl. XI, ryc. 2; Głosek 1984, 168, nr kat. 377, tabl. XV.; Chodyński, Żabiński 2011, 120–122, ryc. 5–7, 134, Appendix 1, nr 1; Warzecha 2020.

**2. MIECZ JEDNORĘCZNY**, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku, miejsce produkcji niewiadome.

Typ.: XII, I/J, 1.

Wymiary: dł. całk. zach. 90,1; dł. gł. zach. 72,1; gr. gł. 0,4; zast. 4,8; dł. zbr. ok. 65; szer. zbr. 1,4; dł. jel. 18,3; szer./wys. jel. 0,9/1; głow. 5,2 × 5,8 × 4,1; masa: 1,35 kg.

Stan konserwatorski zadawalający, częściowy destrukcyjny: w dwóch miejscach pęknięcia na całej szerokości (na 41,3 i 62,2 cm długości), sztych ułamany.



Znaki, napisy, zdobienia:

Problematyczne są zachowane ślady inskrypcji lub dekoracji; rozróżnić można w części zastawy, na jednej z płaszczyzn, równoramienny krzyż laskowany. Marian Głosek tak opisuje zaobserwowany przez siebie stan: „na głowni jednostronnie resztki ornamentu i napis NININININ; na drugim płazie resztki napisu N...HI... . Napisy wykonane kapitałą”. Określa też stan zachowania jako bardzo dobry.

Bibliografia: Głosek 1973b, 155, nr kat. 64, tabl. XIX, ryc. 2; Głosek 1984, 168, nr kat. 383; Chodyński, Żabiński 2011, 124–125, ryc. 12, 135, Appendix 1, nr 4.

**5. MIECZ JEDNORĘCZNY**, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku, miejsce produkcji niewiadome.

Typ.: XII, J, 1.

Wymiary: dł. całk. 110; dł. gł. 91,2; zast. 4,7; dł. jel. 17; wys. jel. 11; szer. jel. 0,8; wys. jel. przy trzp. 0,9; szer. przy trzp. 2,1; głów.  $5,4 \times 5,8 \times 5,0$  z płaszczyznami środkowymi  $\emptyset 2,6$ ; masa: 1,40 kg. Stan konserwatorski dobry.

MNS/Rz/1749.

Głownia miecza w przekroju soczewkowata z obustronnym ostrzem, płazy ze zbroczem wybranym od trzpienia (6 cm) aż do sztychu na dł. 63 cm. Głowica masywna, sprawia wrażenie jednorodnej z głownią. Jelec prosty z ramionami zwężającymi się ku końcom.

Znaki, napisy, zdobienia: brak.

Bibliografia: Chodyński, Żabiński 2011, 124–126, ryc. 13, 135, Appendix 1, nr 5.

**6. MIECZ PÓŁTORARĘCZNY**, 2. połowa XIV wieku, miejsce produkcji niewiadome.

Typ.: XII, I, 7.

Wymiary: dł. całk. 103; dł. gł. zach. 83,1; gr. gł. 0,6; zast. 5,6; dł. trzp. 20,4; szer. trzp. 2,7; grub. trzp. 0,6; dł. zbr. 61; szer. zbr. 1,3; dł. jel. 21,3; jel. 0,7; głów.  $4,8 \times 5,1 \times 3,1$ ; masa: 1,22 kg. Stan konserwatorski dobry.

MNS/Rz/3096.

Głownia długa, równomiernie zwężająca się ku sztychowi (koniec sztychu zeszlifowany i podgięty). Głębokie zbrocze o wyraźnych krawędziach. Trzpień głowni wykuty z prostokątnego pręta zwężającego się w kierunku głowicy. Głowica dyskoidalna nierównomiernej grub.: od 3,2 cm w części dolnej do 2,6 cm w górnej. Jelec długi, wąski z odchylonymi ku dołowi ramionami, zwężającymi się ku końcom.

Znaki, napisy, zdobienia:

Na trzpieniu, po jednej stronie wyciskany (?) znak przypominający „rynienkę”, ustawiony ukosem na dł. 1,9 cm. Na głowni, w części zastawy, na obu płaszczyznach, na tej samej dł. 1,2 cm wybite na powierzchni A: kółko, prostokąt, kółko; na powierzchni B: kółko, kształt S, półłuczce i kółko. Na obu płaszczyznach głowicy, centralnie obwiedziony rytowanym kołem znak krzyża rycerskiego (kawalerskiego), po jednej stronie mocno skorodowany i mało czytelny.

Bibliografia: Chodyński, Żabiński 2011, 126–127, ryc. 14 i 15, 135–136, Appendix 1, nr 6.

**7. MIECZ DWURĘCZNY**, schyłek XIV – początek XV wieku, miejsce produkcji: Niemcy (?)

Typ.: XVII, T, 9.

Wymiary: dł. całk. 125,5; dł. gł. 91,5; gr. gł. 0,7; zast. 3,8; dł. jel. zach. 16; wys. trzp. przy jel. 2,1; wys. jel. na końcach ramion 2,1; wys. gł. 4,5;  $\emptyset$  dolna głow. 2,1;  $\emptyset$  górna głow. 3,7; masa: ok. 1,20 kg. Stan konserwatorski zadawalający.

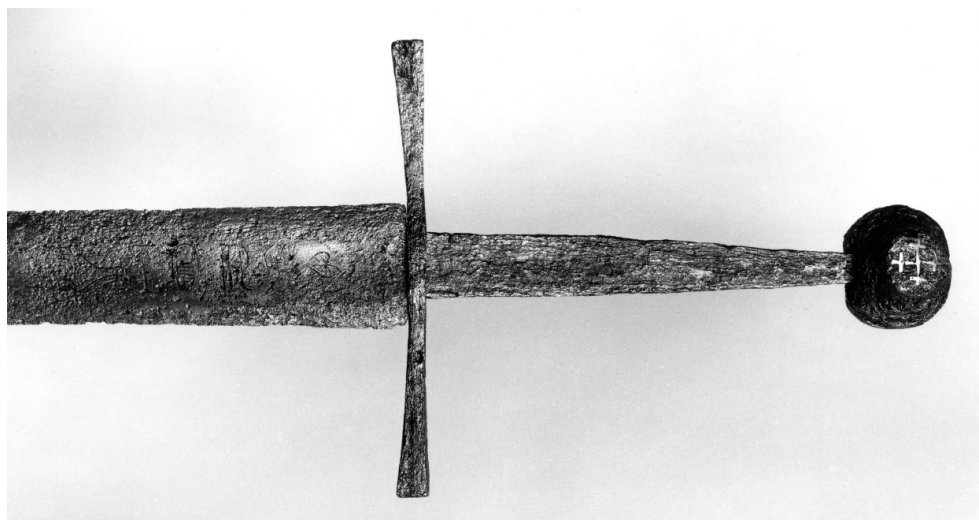
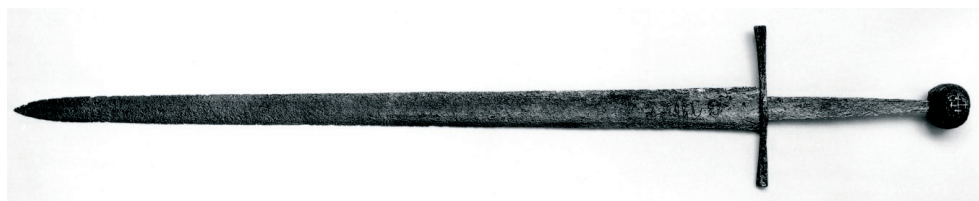
MNS/Rz/4017.

Głownia długa, równomiernie zwężająca się ku sztychowi, w przekroju romboidalna, z obustronnym ostrzem. Zbrocze krótkie, wąskie i długie, sztych trójkątny. Głowica mocno osadzona na trzpieniu, zakuta stabilnie na podkładkę, wielościenna, przypominająca wieloboczną gałkę laski. Jelec z ramionami opuszczonymi łykiem ku głowni, rozklepanymi i rozszerzającymi się ku końcom.

Znaki, napisy, zdobienia:

Na głowni w części zastawy, na powierzchni A: w płaszczyźnie zbrocza występuje znak S z kreską ukośną przez środek litery i krzyż łaciński z kulkami na końcach ramion, osadzony na podstawie przypominającej 3. Na płaszczyźnie B: podobne znaki, pierwotnie wypełnione złotym metalem. Dalej w kierunku sztychu znak przypominający półserce.

Bibliografia: Głosek 1973b, 157, nr kat. nr 70, tabl. XLIII, ryc. 2; 1984, 168, nr kat. 387; Chodyński, Żabiński 2011, 127–128, ryc. 16 i 17, 136, Appendix 1, nr 7.



Ryc. 1. 1–3 – Miecz późnośredniowieczny wydobyty (jako pierwszy) z rzeki Tyny na Żuławach, datowany na 1. połowę XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/535). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 1. 1–3 – Late medieval sword (first) found in the River Tina in Żuławy, dating to the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Photograph by B. and L. Okoński



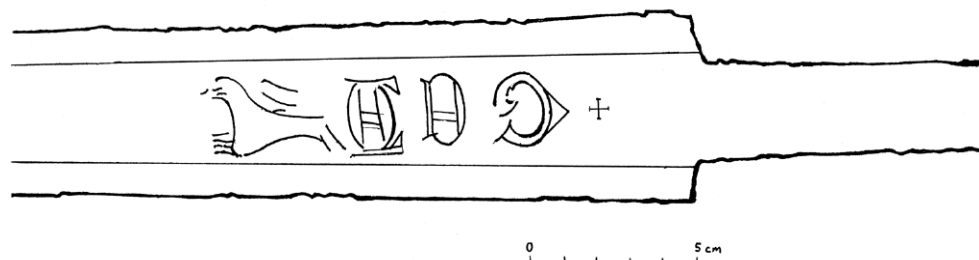
Ryc. 2. Znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja na trzpieniu miecza późnośredniowiecznego, 1. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/535). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 2. Maker's mark in the shape of St Andrew's Cross on the late medieval sword tang, the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Photograph by B. and L. Okoński



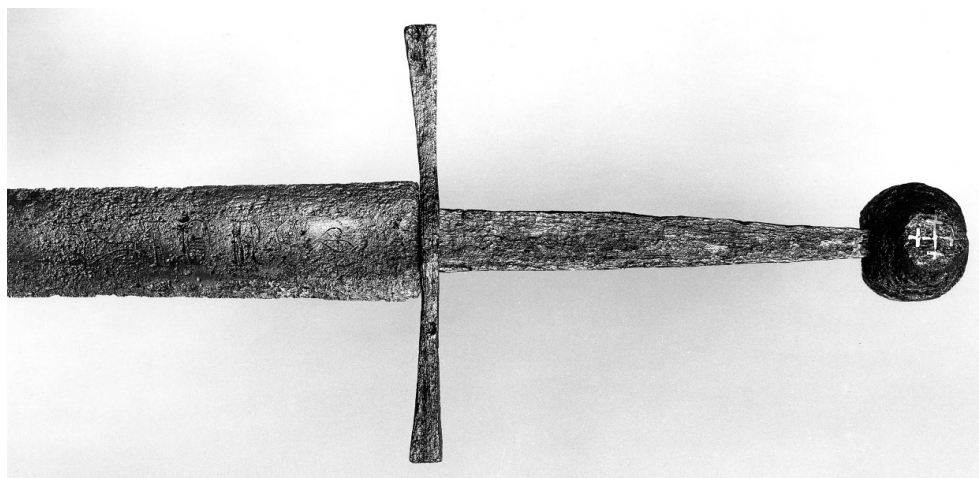
Ryc. 3. Inskrypcja składająca się z majuskuł: I D (lub ECO) i RS. Miecz późnośredniowieczny, 1. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/535). Rys. A.R. Chodyński

Fig. 3. Inscription written in majuscules: I D (or ECO) and RS. The late medieval sword, the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Drawing by A.R. Chodyński



Ryc. 4. Inskrypcja składająca się z majuskuł: GD i A. Miecz późnośredniowieczny, 1. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/535). Rys. A.R. Chodyński

Fig. 4. Inscription written in majuscules: GD and A. The late medieval sword, the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Drawing by A.R. Chodyński



Ryc. 5. Głowica miecza późnośredniowiecznego, 1. połowa XIV wieku, ze znakami krzyży zdwojonych będących odmianą krzyży jerozolimskich. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/535). Fot. B. i L. Okońscy

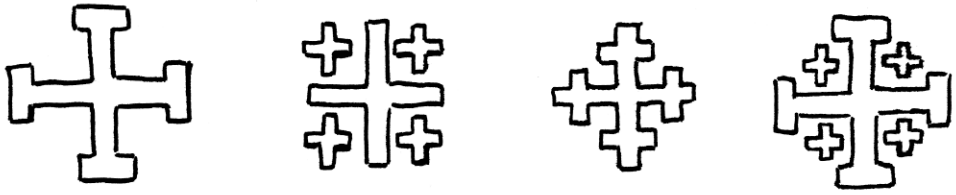
Fig. 5. Late medieval sword pommel, the first half of the 14<sup>th</sup> century, with crosses crosslet which are a variant of Jerusalem crosses. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Photograph by B. and L. Okoński



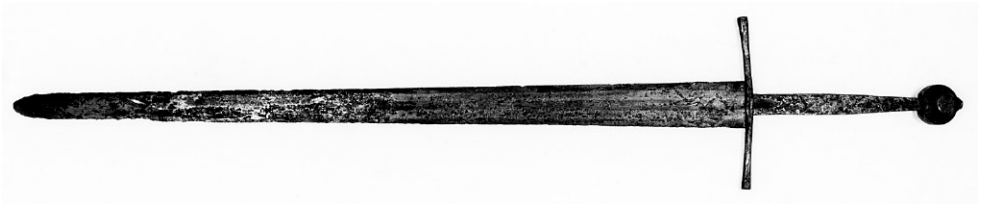
Ryc. 6. Trzy krzyże greckie umieszczone wokół głowicy miecza późnośredniowiecznego, 1. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/535). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 6. Three Greek crosses running around the late medieval sword pommel, the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/535). Photograph by B. and L. Okoński





Ryc. 7. Ikonografia krzyża laskowanego i krzyża jerozolimskiego. Rys. A.R. Chodyński  
 Fig. 7. Iconography of the cross potent and the Jerusalem cross. Drawing by A.R. Chodyński



Ryc. 8. Miecz późnośredniowieczny wydobyty z rzeki Świętej na Żuławach, 1. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/168). Fot. B. i L. Okońscy  
 Fig. 8. Late medieval sword found in the River Święta in Żuławy, dating to the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/168). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 9. Miecz późnośredniowieczny wydobyty (jako drugi) z rzeki Tiny na Żuławach, datowany na 1. połowę XIV wieku. Z kolekcji Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (inw. MWP 54500\*). Fot. B. i L. Okońscy  
 Fig. 9. Late medieval sword (second) found in the River Tina in Żuławy, dating to the first half of the 14<sup>th</sup> century. The Polish Army Museum in Warsaw (Inv. No. MWP 54500\*). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 10. 1,2 – Znaki krzyża równoramiennego na mieczu późnośredniowiecznym datowanym na 1. połowę XIV wieku, wydobytym z Wisły koło Gniewa. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/809). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 10. 1,2 – Crosses with arms of equal length on the late medieval sword, dating to the first half of the 14<sup>th</sup> century, found in the River Vistula near Gniew. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/809). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 11. Głowica miecza późnośredniowiecznego, datowanego na 1. połowę XIV wieku, wydobytego z Wisły koło Gniewa. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inv. MZM/mt/809). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 11. Late medieval sword pommel, the first half of the 14<sup>th</sup> century, found in the River Vistula near Gniew. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/809). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 12. Znaki kowalskie na trzpieniu miecza późnośredniowiecznego, datowanego na 1. połowę XIV wieku, wydobytego z Wisły koło Gniewa. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/809). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 12. Maker's marks on the late medieval sword tang, the first half of the 14<sup>th</sup> century, found in the River Vistula near Gniew. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/809). Photograph by B. and L. Okoński



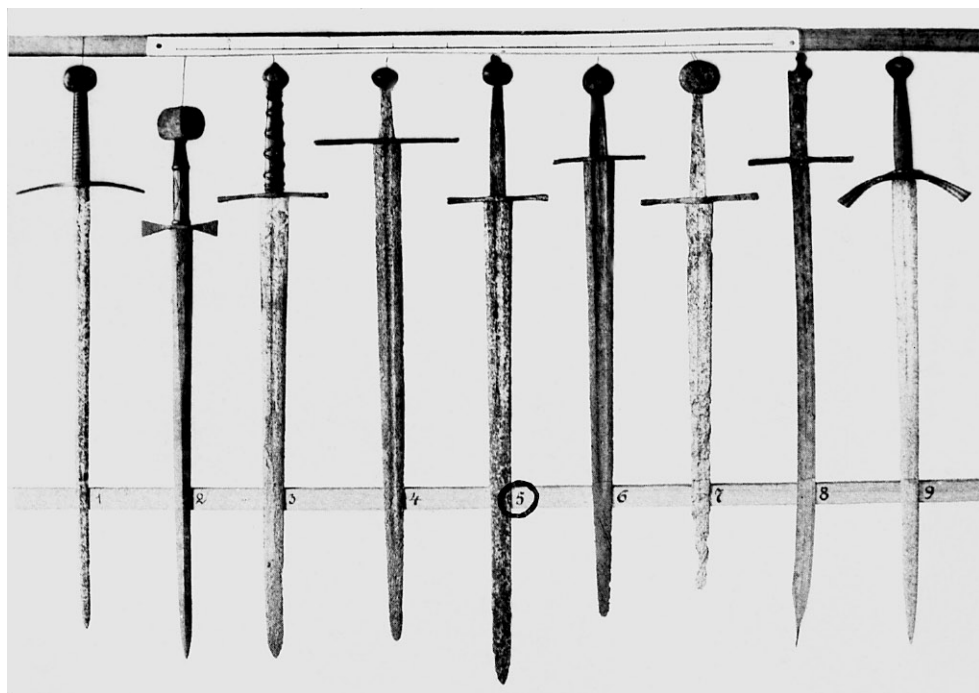
Ryc. 13. Majuskuła S i inne znaki na płacie głowni miecza późnośredniowiecznego, datowanego na 1. połowę XIV wieku, wydobytego z Wisły koło Gniewa. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/809). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 13. Majuscule S and other marks on the flat of the late medieval sword blade, the first half of the 14<sup>th</sup> century, found in the River Vistula near Gniew. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/809). Photograph by B. and L. Okoński



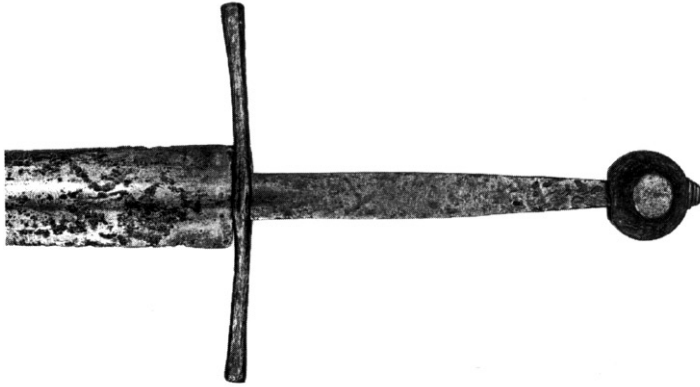
Ryc. 14. 1,2 – Rozeta i krzyże: równoramienny i jerozolimski, na głowni miecza późnośrednio-wiecznego, datownego na 1. połowę XIV wieku, wydobytego z Wisły koło Gniewa. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/809). Fot. B. i L. Okońscy

Figs 14. 1,2 – Rosette, cross with arms of equal length and the Jerusalem cross on the late medieval sword blade, the first half of the 14<sup>th</sup> century. The sword was found in the River Vistula, near Gniew. The Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/809). Photograph by B. and L. Okoński



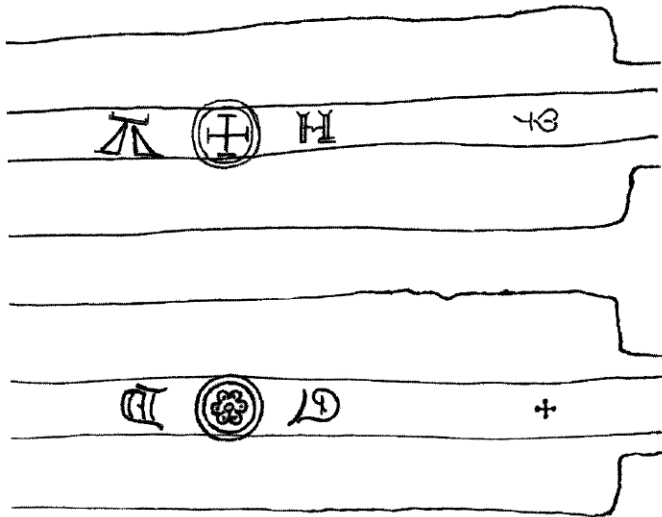
Ryc. 15. Zespół mieczy późnośredniowiecznych w zbiorach zamku malborskiego. Fotografia archiwalna sprzed 1945 roku. Źródło: Schmid 1930, 270, il. 12

Fig. 15. Late medieval swords in the Malbork Castle Museum. Archive photograph taken before 1945. Source: Schmid 1930, 270, il. 12



Ryc. 16. Miecz dwuręczny z warsztatu węgierskiego, 1. połowa XIV wieku, znaleziony w 1894 roku w rzece Świętej na Żuławach (wówczas tereny Prus Wschodnich), pochodzący z dawnych zbiorów zamku malborskiego, obecnie w kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/168). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 16. Two-handed sword from a Hungarian workshop, the first half of the 14<sup>th</sup> century, found in 1894 in the River Święta on Żuławy (the then territory of the East Prussia), from the former collection in the Malbork Castle. Now the Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/168). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 17. Znaki kowalskie i miecznicze na obu płazach miecza późnośredniowiecznego pochodzącego z dawnych zbiorów zamku malborskiego. Obecnie w kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku (inw. MZM/mt/168). Rys. A.R. Chodyński

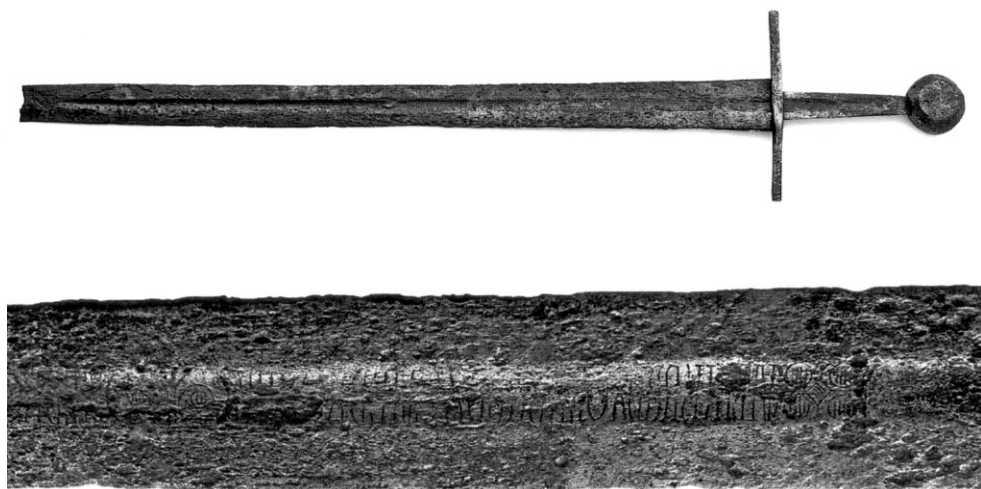
Fig. 17. Maker and bladesmith's marks on both flats of the late medieval sword blade, from the former collection in the Malbork Castle. Now the Malbork Castle Museum (Inv. No. MZM/mt/168). Drawing by A.R. Chodyński



Ryc. 18. 1,2 – Miecz jednoręczny, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inw. MNS/Rz-1703). Fot. B. i L. Okońscy

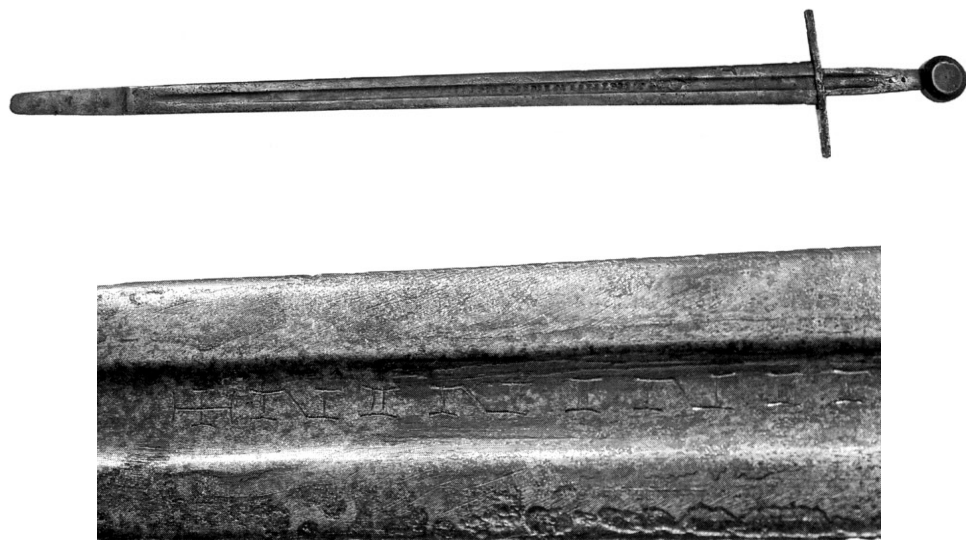
Figs 18. 1,2 – Single-handed sword, the second half of the 13<sup>th</sup> century – the first quarter of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-1703). Photograph by B. and L. Okoński





Ryc. 19. 1,2 – Miecz jednoręczny, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inw. MNS/Rz-4018). Fot. B. i L. Okońscy

Figs 19. 1,2 – Single-handed sword, the second half of the 13<sup>th</sup> century – the first quarter of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-1675). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 20. 1,2 – Miecz jednoręczny, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inw. MNS/Rz-3098). Fot. B. i L. Okońscy

Figs 20. 1,2 – Single-handed sword, the second half of the 13<sup>th</sup> century – the first quarter of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-3098). Photograph by B. and L. Okoński



a.)



c.)



b.)



Ryc. 21. Miecz jednoręczny, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inw. MNS/Rz-1705): a–c – ślady inskrypcji na długości 23,5 cm w części zboczca zastawy głowni miecza. Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 21. Single-handed sword, the second half of the 13<sup>th</sup> century – the first quarter of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-1705): a–c – traces of the inscription, 23.5 cm in length, in the forte on a sword blade fuller. Photograph by B. and L. Okoński



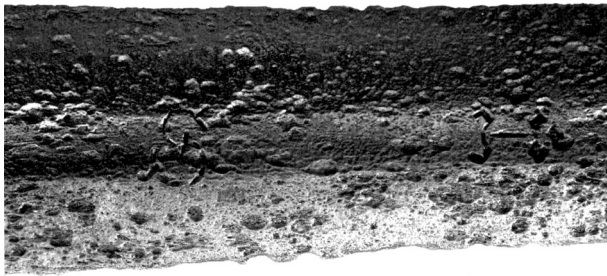
Ryc. 22. Miecz jednoręczny, 2. połowa XIII – 1. ćwierć XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inv. MNS/Rz-1749). Fot. B. i L. Okońscy

Fig. 22. Single-handed sword, the second half of the 13<sup>th</sup> century – the first quarter of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-1749). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 23. 1,2 – Miecz półtoraręczny, 2. połowa XIV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inv. MNS/Rz-3096). Fot. B. i L. Okońscy

Figs 23. 1,2 – Long sword, the second half of the 14<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-3096). Photograph by B. and L. Okoński



Ryc. 24. 1,2 – Miecz dwuręczny, schyłek XIV – początek XV wieku. Zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie (inv. MNS/Rz-4017). Fot. B. i L. Okońscy  
Figs 24. 1,2 – Two-handed sword, the end of the 14<sup>th</sup> century – the beginning of the 15<sup>th</sup> century. The National Museum in Szczecin (Inv. No. MNS/Rz-1856). Photograph by B. and L. Okoński

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Blellsche Waffensammlung 1894 – Blellsche Waffensammlung im Hochschloss zu Marienburg. I. Nummeriertes Tageverzeichniss. Abteilung D: Waffen von Kulturvölkern Europas vom Schluss der Eisenalters bis zur Gegenwart, b. Schwerter. Rękopis w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku. MZM/DH/1988.
- Verzeichniss 1894 – Verzeichniss, welches der Übergabe von der Sammlung an der Verein und danach an das Schloss zu Grunde lag. Nachtrag Zugänge nach Übergabe der Sammlung, Rękopis w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku. MZM/DH/1988.

### Źródła publikowane

- Grzegorz z Nazjanu. 1967. *Mowy wybrane*. Warszawa.
- Różdzieński W. 1948. *Officina ferraria albo huta y warsztat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego (1612)*. Z unikatku Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie wydał, wstępem i przypisami zaopatrzył Roman Pollak, z 9 tablicami i mapką. Drugie poprawione i uzupełnione wydanie. Katowice–Wrocław. Biblioteka pisarzy śląskich II/2.
- Wigand von Marburg. 2017. *Nowa kronika pruska*. Oprac. S. Bonenberg, K. Kwiatkowski. Toruń.

### Literatura

- Aleksić M. 2007. *Mediaeval swords from Southeastern Europe. Material from 12<sup>th</sup> to 15<sup>th</sup> century*. Beograd.
- Aleksić M. 2011. One Exceptional Example of Mediaeval Sword Find From South-eastern Europe. W: *Non sensistis gladios...*, 43–54.
- Betiuk M., Kucypera P., Pudło P. 2011. Miecz, kord a może jedno i drugie? Analiza broni białej odnalezionej w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. W: *Non sensistis gladios...*, 55–64.
- Biborski M., Pudło P., Stępiński J., Żabiński G. 2012. Barbarzyńska broń? Znaleźzisko saxa z okolicy Malborka (?). W: M. Franz, Z. Pilarczyk (red.), *Barbarzyńcy u bram. Monografia oparta o materiały z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego. Wólin 5–7 sierpnia 2011*. Toruń, 68–87. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego.
- Biborski M., Stępiński J., Żabiński G. 2004. An Early Renaissance Sword from Racibórz. *Gladius* 24, 187–208.
- Biborski M., Stępiński J., Żabiński G. 2009. Nowe badania nad Szczerbcem – mieczem koronacyjnym królów polskich. *Studia Waweliana* 14, 235–252.
- Biborski M., Stępiński J., Żabiński G. 2011. Szczerbiec (The Jagged Sword) – The Coronation Sword of The Kings of Poland. *Gladius* 31, 93–148.
- Biborski M., Żabiński G. 2006. Two late medieval swords from Little Poland. *Acta Archaeologica Carpathica* 41, 147–160.

- Boeheim W. 1890. *Handbuch der Waffenkunde*. Leipzig.
- Bohm P. 1924. König Ottokars Schwert. *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift* NF 8, 41–46.
- Bujack G. 1884. Die Blellsche Waffenhalle zu Tüngen. *Prussia* 9, 1–34.
- Carpegna N. di. 1969. *Antiche armi dal sec. IX al. sec. XVIII già collezione Odescalchi*. Roma.
- Cetwiński M. 2011. Nie samym mieczem: broń heraldycznych bohaterów. W: *Non sensistis gladios...*, 79–86.
- Chmielowska A. 1992. Późnośredniowieczny miecz z jeziora Pątnowskiego. W: E. Głosek (red.), *Arma et ollae. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Nadolskiemu w 70 rocznicę urodzin i 45 rocznicę pracy naukowej. Sesja naukowa, Łódź, 7–8 maja 1992 r.* Łódź, 41–48.
- Chodyński A.R. 1975. Zbiory oręża w muzeum malborskim. *Muzealnictwo* 23, 141–148.
- Chodyński A.R. 1999. Zbiory oręża Teodora Józefa Blella (od archeologii po wojnę francusko-pruską). Dzieje jednej kolekcji. W: M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Archeologia ziem pruskich. Nieznane zbiory i materiały archiwalne. Międzynarodowa konferencja pod patronatem Wojewody Olsztyńskiego, Ostróda 15–17 X 1998*. Ostróda, 73–84.
- Chodyński A.R. 2002. The Preparations for War Expeditions to Lithuania and Samogitia According to the Chronicle by Wigand of Marburg. *Fasciculi Archaeologiae Historicae* 15, 39–46.
- Chodyński A.R. 2003. *Broń i barwa w czasach krzyżackich od XIII do połowy XIV wieku*. Malbork.
- Chodyński A.R. 2006. Rejzy krzyżackie na Litwę i Żmudź według kroniki Wiganda z Marburga. *Studia Zamkowe* 2, 5–13.
- Chodyński A.R. 2007a. I.2 Szczerbiec – Kronungschwert der polnischen Könige. W: J. Trupinda (red.), *Imagines potestatis. Insignien und Herrschaftszeichen in Königreich polen und im Deutschen Orden. Katalog der Ausstellung im Schlossmuseum in Marienburg 8. Juni – 30. September 2007*. Malbork, 75–78.
- Chodyński A.R. 2007b. Miecz rycerski półtoraręczny (kat. V. 18). W: J. Trupinda (red.), *Imagines potestatis. Insignia i znaki władzy w Królestwie Polskim i Zakonie Niemieckim. Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku 8 czerwca – 30 września 2007 roku*. Malbork, 485–486 n.
- Chodyński A.R. 2008. Miecze (XIII–XIV w.) ze znakiem lwa i krzyża. Jedna z hipotez o broni osobistej krzyżowców. W: T. Maćkowski (oprac.), *Lwy w heraldyce i sztuce europejskiej. Międzynarodowa konferencja historyczna, Gdańsk, 23 października 2008*. Gdańsk, 99–106.
- Chodyński A.R. 2011. Wczesnośredniowieczny miecz ze znakiem krzyża laskowanego z kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku. W: *Non sensistis gladios...*, 101–112.
- Chodyński A.R., Żabiński G. 2011. Medieval Swords from the Castle Museum in Malbork and the Polish National Museum in Szczecin. *The Journal of The Arms & Armour Society* 20/4, 113–138.
- Demkowicz K. 2011. Miecze z okresu wpływów rzymskich ze zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Płocku. W: *Non sensistis gladios...*, 113–120.
- Drboglav D.A. 1984. Zagadki latinskih klejm na mečach IX–XIV vekov (klassifikacija, datirovka i čtenie nadpisej). Moskva.

- Förstner D. 1990. *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa.
- Gałek W. 1995. Miecz św. Piotra, pamiątka jednej z najstarszych legend poznańskich. *Kronika Miasta Poznania* 2, 221–224.
- Gan P., Hensel Z. 2015. Medieval weaponry from the River Dziwna, the Wolin Commune, in the light of metallographic analyses. *Fasciculi Archaeologiae Historicae* 28, 71–82.
- Gessler E.A. 1912–1914. Die ritterliche Bewaffnung von 1386 zur Zeit der Schlacht von Sempach. *Zeitschrift für Historische Waffenkunde* 6, 190–211.
- Głosek M. 1973a. Próba analizy znaków na mieczach średniowiecznych ze zbiorów polskich pod kątem ich rodzimego pochodzenia. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 21/2, 325–332.
- Głosek M. 1973b. *Znaki i napisy na mieczach średniowiecznych w Polsce*. Wrocław–Gdańsk.
- Głosek M. 1984. *Miecze środkowoeuropejskie z X–XV w.* Warszawa.
- Głosek M. 1987. O napisach łacińskich na mieczach IX–XIV wieku. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 35/2, 297–313.
- Głosek M. 1990. Broń biała długa. W: A. Nadolski (red.), *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*. Łódź, 111–123.
- Głosek M. 1991. Średniowieczny miecz w Muzeum w Pskowie. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 39/2, 171–176.
- Głosek M. 2003. Broń biała. W: A. Nowakowski (red.), *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*. Toruń, 23–40.
- Głosek M. 2011. Jeszcze raz o tzw. mieczu św. Piotra z archikatedry poznańskiej. *Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski* 6, 69–76.
- Głosek M., Kajzer L. 1974. Miecz św. Piotra z Katedry Poznańskiej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 22/2, 231–241.
- Głosek M., Kajzer L. 1975. Zdobiony miecz średniowieczny znaleziony w Osiecznej, pow. Leszno. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 23/2, 279–288.
- Głosek M., Kajzer L. 1976. Miecze z napisami grupy DIC w Europie Środkowej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 24/2, 217–248.
- Głosek M., Kajzer L., Nadolski A. 1978. *Broń średniowieczna z ziem polskich. Katalog Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*. Łódź.
- Głosek M., Makiewicz T. 1997. Inkrustowany miecz średniowieczny z okolic Zbąszynia w woj. zielonogórskim. *Folia Praehistorica Posnaniensia* 8, 173–181.
- Głosek M., Makiewicz T. 2007. Two incrustated medieval swords from Zbąszyń, Lubusz Voivodship. *Gladus* 27, 137–148.
- Głosek M., Makiewicz T., Zierke M. 1994. Średniowieczny miecz z napisem BENEDICTUS ze Zbąszynia, woj. zielonogórskie. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 42/1, 59–68.
- Głosek M., Nadolski A. 1970. Miecze średniowieczne z ziem polskich. *Acta Archaeologica Lodziensia* 19. Łódź.
- Gorczyca K. 2005. Miecze średniowieczne w zbiorach Muzeum Okręgowego w Koninie. *Archaeologia Historica Polona* 15/1, 421–427.

- Gorczyca K., Górny M. 2016. Dwie głowice mieczy w zbiorach Muzeum Okręgowego w Koninie. *Acta Militaria Mediaevalia* 12, 7–24.
- Hoffmann M.J. 1993. Theodor Josef Blell. *Borussia. Kultura – Historia – Literatura* 7, 185–187.
- Huizinga J. 1996. *Jesień średniowiecza*. Warszawa.
- Huther H. 2007. *Die Passauer Wölfsklngen. Legende und Wirklichkeit*. Passau.
- Iwańczak W. 1995. Udział Czechów w krucjatach do Ziemi Świętej. W: H. Manikowska, H. Zaremska (red.), *Peregrinationes. Pielgrzymi w kulturze dawnej Europy*. Warszawa, 118–125.
- Iwańczak W. 2011. O nieszczęsnym rycerzu Wenedzie i jego mieczu uwag kilka. W: *Non sensistis gladios...*, 157–168.
- Janowski A., Kurasiński T., Pudło P. 2012. A sign, a symbol or a letter? Some remarks on omega marks inlaid on early medieval sword blades. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica* 29, 83–110.
- Kajzer L. 2011. Nie tylko miecze. W: *Non sensistis gladios...*, 575–586.
- Kajzer L., Rychter M. 1997. Zespół średniowiecznych militariów z Nowego Korczyna. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 45/2, 145–160.
- Kirpichnikov A.N. 1966. *Drievnienuskoje orużije*. Moskwa–Leningrad. Archeologija SSSR 1.
- Kirpichnikov A.N. 1996. Nadpisi i znaki na klinkah vostočnoevropejskih mečey IX–XIII vv. *Skandinavski Sbornik* 11, 249–295.
- Kopaliński W. 2001. *Słownik symboli*. Warszawa.
- Kotowicz P.N., Glinianowicz M. 2011. Późnośredniowieczny miecz z sygnowaną głowicą z okolic Jaślik w ziemi sanockiej. W: *Non sensistis gladios...*, 201–218.
- Krzyszowski A., Michalak A., Stępnik T. 2014. A medieval sword with remains of a scabbard excavated in Buk in Greater Poland. *Acta Militaria Mediaevalia* 10, 173–190.
- Kucypera P., Muzolf B., Rybka K. 2012. Późnośredniowieczny miecz ze stanowiska Lutomiersk-Kozłówki 3a–c, pow. pabianicki. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica* 29, 235–250.
- Kuśnierz J. 2010. Wybrane militaria późnośredniowieczne w zbiorach muzeów i kolekcji prywatnych południowej Lubelszczyzny. *Acta Militaria Mediaevalia* 6, 211–232.
- Kwiatkowski K. 2016. *Wojska Zakonu Niemieckiego w Prusach 1230–1525. Korporacje, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna*. Toruń.
- Leppäaho J. 1964. *Späteisenzeitliche Waffen aus Finnland. Schwertinschriften und Waffenverzierung des 9.–12. Jahrhunderts. Ein Tafelwerk*. Helsinki. Suomen Muinaismuistoyhdistyksen Aikakauskirja (Finska Fornminnesföreningens Tidskrift) 61.
- Ławrynowicz O. 2005. *Treści ideowe broni rycerskiej w Polsce wieków średnich*. Łódź. *Acta Archaeologica Lodziensia* 51.
- Ławrynowicz O. 2011. Rzecz o mieczykach. W: *Non sensistis gladios...*, 237–244.
- Ławrynowicz O., Maik J., Nowakowski P.A. (red.) 2011. *Non sensistis gladios. Studia ofiarowane Marianowi Głóskowi w 70. rocznicę urodzin*. Łódź.



- Ławrynowicz O., Wasiak W. 2015. Nowo odkryty miecz z Łowicza. *Acta Militaria Mediaevalia* 11, 240–243.
- Magda-Nawrocka M. 1995. Średniowieczny miecz ze Zbąszynia, gm. loco, woj. zielonogórskie. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 3, 223–227.
- Piszczek Z. (red.) 1983. *Mała encyklopedia kultury antycznej*. Warszawa.
- Marek L. 2004. *Wczesnośredniowieczne miecze z Europy Środkowej i Wschodniej. Dylematy archeologa i bronzoznawcy*. Wrocław.
- Marek L. 2005. *Early medieval swords from Central and Eastern Europe: dilemmas of an archaeologist and a student of arms*. Wrocław. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 2713. Wrocław.
- Marek L. 2006. Średniowieczne i nowożytny kordy ze Śląska. *Acta Militaria Mediaevalia* 2, 189–206.
- Marek L. 2008. *Broń biała na Śląsku. XIV–XV wiek*. Wrocław. *Wratislavia Antiqua* 10.
- Marek L. 2014a. *Europejski styl. Militaria z Elbląga i okolic*. Wrocław.
- Marek L. 2014b. The Blessing of Swords. A New Look into Inscriptions of the Benedictus-type. *Acta Militaria Mediaevalia* 10, 9–20.
- Marek L. 2017. *Średniowieczne uzbrojenie Europy tacińskiej jako ars emblematica*. Wrocław. *Wratislavia Antiqua* 22.
- Marek L., Stolarczyk T. 2011. Dwa nowoodkryte pugiwały z terenu Śląska – oznaki statusu społecznego czy dowody późnośredniowiecznego egalitaryzmu? W: P. Kucypera, P. Pudło (red.), *Cum arma per aeva. Uzbrojenie indywidualne na przestrzeni dziejów*. Toruń, 201–221.
- Michalak A. 2011. „From Every Side Armed with a Cross Sign”. A Crusader’s Sword from the Collection of the Hungarian National Museum in Budapest. W: I.M. Țipuc (ed.), *Militaria Mediaevalia in Central and South Eastern Europe*. Sibiu, 53–71. Conference papers. *Studia Universitatis Cibiniensis, Series Historica* 8, Supplementum No. 1.
- Michalak A. 2019. *Arma confinii. Przemiany późnośredniowiecznej broni na rubieżach Śląska, Wielkopolski, Brandenburgii i Łużyc*. Zielona Góra.
- Mielczarek M. 1993. *Cataphracti and Clibanarii. Studies on the Heavy Armoured Cavalry of the Ancient World*. Łódź.
- Müller H., Kölling H. 1981. *Europäische Hieb- und Stichwaffen aus der Sammlung des Museums für Deutsche Geschichte*. Berlin.
- Nadolski A. 1968a. Szczerbiec (próba analizy bronzoznawczej). *Acta Archaeologica Lodziensia* 17, 105–123.
- Nadolski A. 1968b. Miecz ze znakiem wilka znaleziony w Gdańsku. W: K. Jażdżewski (red.), *Liber Iosepho Kostrzewski Octogenario a veneratoribus dicatus*. Wrocław –Warszawa–Kraków, 551–556.
- Non sensistis gladios* – Ławrynowicz O., Maik J., Nowakowski P.A. (red.) 2011. *Non sensistis gladios. Studia ofiarowane Marianowi Głowskiemu w 70. rocznicę urodzin*. Łódź.
- Nosek E., Stepiński J. 2011. Badania metaloznawcze poznańskiego miecza św. Piotra z Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski* 6, 77–103.

- Nowakowski A. 1994. *Arms and Armour in the Medieval Teutonic Order's State in Prussia*. Łódź.
- Nowakowski P.A. 2006. *Arsenały domowe rycerstwa polskiego w średniowieczu*. Toruń.
- Oakeshott E. 1964. *The Sword in the Age of Chivalry*. Woodbridge.
- Oakeshott E. 2000. *The Records of the Medieval Sword*. Wyd. 2. Woodbridge.
- Pastoureau M. 2006. *Średniowieczna gra symboli*. Przeł. H. Igalson-Tygielska. Warszawa.
- Piaskowski J. 1991. *Walenty Roździeński i jego poemat kuźniczy „Officina ferraria”*. Katowice.
- Pizuński P. 1997. *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*. Gdańsk.
- Pleszczyński A. 2010. Znaczenie symboliczno-insygnialne dekoracji pochwy tzw. Miecza Rzeszy (wykonanej ok. 1070 r.). W: A. Odrzywolska-Kidawa (red.), *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*. Warszawa, 827–834.
- Pollak R. 1933. Staropolski poemat o górnikach i hutnikach. *Przegląd Współczesny* 138, 112–124.
- Pudło P. 2014a. Historia pewnego miecza, czyli o pożytkach z kwerend muzealnych. *Acta Militaria Mediaevalia* 10, 204–206.
- Pudło P. 2014b. What do we really know about the sword from Nowa Wioska in Świebodzin District? *Archeologia Środkowego Nadodrza* 11, 193–199.
- Rybka K. 2011. Najnowsze badania militariów na przykładzie wybranych mieczy z terenu Polski. W: P. Kucypera, P. Pudło (red.), *Cum arma per aeva. Uzbrojenie indywidualne na przestrzeni dziejów*. Toruń, 107–125.
- Sachs R. 1986. *Średniowieczny miecz z Osiecznej koło Leszna i jego interpretacja*. Poznań, 57–61. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce. Sprawozdania 103.
- Schmid B. 1930. Waffen in der Marienburg. *Deutsche Monatshefte* 10, April 1929 bis Mai 1930, 268–271.
- Seitz H. 1965. *Blankwaffen*. Braunschweig.
- Siciński M. 2000. Najcenniejsze nabytki Muzeum Wojska Polskiego w latach 1993–1996. *Muzealnictwo Wojskowe* 7, 63–68.
- Sobolewski J.P. 1998. Szczerbiec. Insygnium-amulet Bolesława Pobożnego. W: J. Tyszkiewicz (red.), *Z dziejów średniowiecznej Europy Środkowowschodniej. Zbiór studiów*. Warszawa, 71–94.
- Stalsberg A. 2011. Vlfberht Problems. Identification. Documentation. Variants of Inlays. Dating Problems. W: *Non sensistis gladios...*, 389–404.
- Steinbrecht C. 1916. *Nachrichten der Königlichen Schlossbauverwaltung zu Marienburg Westpreussen*. Danzig.
- Stępiński J., Żabiński G., Nosek E. 2015. Metallographic examinations of St Peter's Sword from the Archdiocesan Museum in Poznań. *Waffen- und Kostümkunde* 57/1, 19–62.
- Świętosławski W. 1999. *Arms and Armour of the Nomads of the Great Steppe in the Times of the Mongol Expansion (12<sup>th</sup> –14<sup>th</sup> Centuries)*. Łódź.
- Szymczak J. 2008. *Pojedyunki i harce, turnieje i gonitwy. Walki o życie, cześć, sławę i pieniądze w Polsce Piastów i Jagiellonów*. Warszawa.

- Szymczak J. 2017. *Rycerz z bronią zaczepną. Miecze (XIII–XIV w.)*. Warszawa.
- Volkman A. 2008. Die Schwertfunde des unteren Oder-und Warthegebiets – Insignien einer spätslawischen Elite. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 3, 431–478.
- Waffen aus Vier Jahrhunderten. Europäische und orientalische Waffen aus der Sammlung des Nationalmuseums Kielce. Katalog zur Ausstellung im Museum Höxter-Corney, Mai–November 1999 (Komisarze wystawy: Ryszard de Latour, Jan Główka, Werner Altmeier, Holger Rabe). Höxter 1999.
- Wagner T.G., Worley J., Blennow A.H., Beckholmen G. 2009. +INNOMINEDOMINI+ Medieval Christian invocation inscriptions on sword blades. *Waffen- und Kostümkunde – Zeitschrift für Waffen- und Kleidungsgeschichte* 51/1, 11–52.
- Warfare in the Middle Ages. 2001. *Acta Archaeologica Lodziensia* 47.
- Warzecha R. (Dimicator) 2020. Mysterious Symbols on the Blade of the Szczecin Sword. <<https://www.patreon.com/posts/mysterious-on-of-32869119>> [dostęp: 12 IX 2021].
- Wegeli R. 1902–1905. Inschriften auf mittelalterlichen Schwertklinge. *Zeitschrift für Historische Waffenkunde* 3.
- Wiklak H. 1968. Dwa miecze inkrustowane z Polski środkowej. *Wiadomości Archeologiczne* 33/2, 169–172.
- Žákovský P. 2008. Značené vrcholně a pozdně středověké dlouhé meče ze sbírek Městského muzea v Broumově. *Archaeologia Historica* 33, 471–490.
- Žákovský P. 2014. Long swords in the Highlands Museum (Museum Vysočiny) in Jihlava, Telč branch. *Acta Militaria Mediaevalia* 10, 214–216.
- Žákovský P., Cymbalak T., Hošek J., Dejmal M. 2017. Nález pozdně středověkého dlouhého meče z Prahy – Nového Města. *Přehled výzkumů* 58/2, 141–187.
- Žákovský P., Hošek J., Sedláčková L. 2013. Meče 11.–13. století z území Moravy. *Archaeologia Historica* 38/1, 219–270.
- Załuski S. 2013. Późnośredniowieczny miecz ze zbiorów Muzeum Miasta Wąwolnicy. *Acta Militaria Mediaevalia* 9, 242–243.
- Zdaniewicz R. 2011. Dwie ortogonalne głowice mieczy z terenu Górnego Śląska. *W: Non sensistis gladius...*, 495–504.
- Žabiński G. 2017. A late medieval Sword from the River Wisla near Gniew (Mewe) in Pomerelia. *Fasciculi Archaeologicae Historicae* 30, 163–179.
- Žabiński G., Stępiński J., Biborski M. 2014. *Technology of Sword Blades from the La Tène Period to the Early Modern Age. The Case of What Is Now Poland*. Oxford.
- Żygulski jun. Z. 2008. Szczerbiec w rękach pruskich i rosyjskich (1795–1924). *W: A. Grzybowski, Z. Żygulski jun., T. Grzybowska (red.), Urbs celeberrima. Księga pamiątkowa na 750-lecie lokacji Krakowa*. Kraków, 309–355.

**Zespół średniowiecznych mieczy  
z kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku  
i Muzeum Narodowego w Szczecinie**

**Streszczenie**

Artykuł poświęcony jest zespołowi siedmiu mieczy średniowiecznych z kolekcji Muzeum Narodowego w Szczecinie oraz wybranym – najbardziej interesującym – znaleziskom mieczy z czasów rozwiniętego i późnego średniowiecza, pochodzących z terytorium dawnego Państwa Zakonu Niemieckiego w Prusach, a znajdujących się obecnie w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku oraz w innych kolekcjach muzealnych. Analizowane miecze z terenów Państwa Zakonnego są pod względem typologicznym reprezentatywnymi przykładami oręża rycerskiego z omawianego okresu, co potwierdzają liczne analogie wskazane w artykule. Ich głównie zaklasyfikować można do typów XIIIa, XVIa, XVII czy XX, głowice – do typów H, I, J, natomiast jelce – do typów 1, 1a, 2, a więc do form bardzo popularnych i interregionalnych.

Występujące na tych mieczach znaki przyporządkować można do szeregu grup. Znaki kowalskie mogą odnosić się zarówno do wytwórców głowni, jak i do poszczególnych etapów produkcji. Znaki miecznicze pozwalają na próbę powiązania omawianych mieczy z konkretnymi centrami produkcji (jak np. słynny ośrodek w Pasawie). Ostatnia bardzo szeroka kategoria – znaki i symbole dewocyjno-religijne, do której wydają się należeć także różnego rodzaju znaki krzyży na głowicach – ma zapewne szczególne znaczenie, z uwagi ma możliwy związek właścicieli mieczy z wyprawami krucjatowymi, organizowanymi przez Zakon Niemiecki przeciwko pogańskiemu ludom bałtyjskim. Należy zwrócić uwagę, iż podobna symbolika występuje także na innych mieczach europejskich, które wiąże się z ruchem krucjatowym.

Omawiany w artykule zespół siedmiu mieczy z Muzeum Narodowego w Szczecinie ma nieco odmienny charakter. Nie jest znane miejsce pochodzenia tego oręża, uwagę zwracają natomiast bogate programy inskrypcyjne na głowniach większości z nich. Programy te zostały szeroko omówione, z podaniem możliwych propozycji odczytu oraz analogicznie zdobionych zabytków.

**Selected medieval swords  
from the collections amassed by the Malbork Castle Museum  
and the National Museum in Szczecin**

**Summary**

This paper focuses on selected most interesting finds of high and late medieval swords from the territory of the former State of the Teutonic Order in Prussia. These swords are stored now in the collection of the Castle Museum in Malbork, as well as in other museums. The other subject of the paper is a group of seven medieval swords from the collection of the National Museum in Szczecin.

With regard to their typology, the discussed swords from the territory of the Order's State are fairly representative examples of knightly weapons. This is confirmed by numerous analogies which are pointed out in the paper. Blades of these swords can be defined as Types XIIIa, XVIa, XVII or XX, their pommels – as Types H, I, and J, while their crosspieces belong to types 1, 1a, and 2. These were extremely popular and interregional forms.

Marks on the discussed swords can be classified into several groups. These are bladesmith marks, which may be related both to blade manufacturers, as well to individual production stages. Yet another group are swordmaker marks, which may allow for linking the swords in question to specific manufacturing centres (as, for instance, the famous centre in Passau). The last and very broad category are marks and symbols of devotional and religious significance. This group, which also seems to encompass various marks of crosses on the pommels, is perhaps of special importance. This is due to a possible relation between sword owners and crusades which were organised by the Teutonic Order against pagan Balt peoples. Attention is drawn to the fact that similar symbolism can also be found on a number of other European swords which are possibly linked with crusading movement.

The assemblage of seven swords from the National Museum in Szczecin is somewhat different in its nature. The provenance of these weapons is not known, while attention is drawn to rich inscriptions on a majority of their blades. These inscriptions were discussed in detail, possible readings were proposed and artefacts with analogous ornaments were pointed out.

Antoni Romuald Chodyński  
starszy kustosz emerytowany

Gabinet Militariów Działu Sztuki Muzeum Zamkowego w Malborku  
a.chodynski@zamek.malbork.pl

dr hab. Grzegorz Żabiński, prof. UJD  
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie  
Instytut Historii  
g.zabinski@gmail.com  
orcid: 0000-0003-3091-1035